Straciła w sieci 44 000 złotych

Strona 4

Sanepid na wystawie

Strona 5

tygodnik

20 III 2021 r.
nr 11 (1071)
cena 2,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Pracownicy bliscy strajku

Na razie trwa referendum strajkowe, ale jego wyniki wydają się być przesądzone. Jeśli do strajku przystąpią pracownicy opieki społecznej w Dębicy, niedogodności odczują nie tylko ich podopieczni, ale wszyscy, którzy pobierają świadczenie 500+ i inne zasiłki.

Strona 6

Fot. Gerd Altmann z Pixabay

To już rok z pandemią
Strona 7

Kiedyś było tam mieszkanie, dzisiaj melina
Strona 11

Ptasia grypa atakuje od wschodu
Strona 13

Złote powroty tancerzy
Strona 18

Reklama

ISSN 1507-1049
9 771507 104119 11

eprasa.pl 0af0341c66

Komentarz

A może jednak stanie się cud?

TOMASZ RATUSZNIAK

Przyznam szczerze, że nie liczę specjalnie na to, że miastu uda się zdobyć pieniądze z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na przebudowę parku sąsiadującego z Domem Kultury Mors (piszę o tym na str. 9). Nie liczę, ponieważ kasa ta ma być przeznaczona na wsparcie gmin popegerowskich.
My co prawda na papierze do takiego wsparcia się kwalifikujemy, ale powiedzmy sobie szczerze, to mocno naciągana koncepcja. Ale żeby nie było, jest możliwość, to dobrze, że miasto o pieniądze się stara. A może jakiś cud się zdarzy i rzeczywiście je dostaniemy?
Byłoby świetnie, gdyby ten teren udało się zagospodarować tak, by mógł naprawdę służyć mieszkańcom. I nie zależy mi na tym dlatego, że akurat z tej części miasta się wywodzę. Uważam, że miejsca do rekreacji i wypoczynku powinny powstawać na każdym osiedlu. Nie tylko te duże, jak w parku im. Skarbka-Borowskiego, ale też te małe, gdzie matka z dzieckiem, czy osoba starsza może przysiąść by odpocząć, czy spędzić czas na świeżym powietrzu.
Tymczasem w parku obok Domu Kultury Mors przysiadają głównie panowie ceniący sobie smak taniego alkoholu, spożywanego na łonie przyrody. Bardzo często na wspomnianej w artykule nieczynnej fontannie.
Żeby nie było, rodziny z dziećmi też tam przychodzą, tyle tylko, że przysiąść nie mają gdzie, bo zdezelowane ławki zniknęły czas jakiś temu i z tego co zapowiadał Jan Borek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, już tam nie wrócą. Więc kto na razie wygrywa tę rozgrywkę? Panowie od taniego alkoholu.

Miejsca do rekreacji i wypoczynku powinny powstawać na każdym osiedlu.

ratuszniak@ol.com.pl

Liczba tygodnia

7 000 000

litrów wody dziennie dostarczają mieszkańcom miasta i gminy Dębica Wodociągi Dębickie. Światowy Dzień Wody obchodzimy 22 marca.

Reklama
FOTOWOLTAIKA
zgodne z nowymi PPOŻ
AC DC fotowoltaika
darmowa wycena
darmowy prąd ze słońca
ubezpieczenia instalacji gratis
polski serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
39-220 Pilzno, Lipiny 219, tel. 733 20 20 30 kontakt@ac-dc.com.pl

O nim się mówi

Norbert Gaweł

Nowy dyrektor Zakładu Karnego w Dębicy.

Ukończył I Liceum Ogólnokształcące w Sanoku, a następnie studiował w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie (dzisiejszy Uniwersytet Rzeszowski). Z Służbą Więzienną związany jest od blisko 25 lat. Ma za sobą pracę m.in. w Zakładzie Karnym w Rzeszowie, gdzie pełnił funkcję zastępcy dyrektora. Obecnie w stopniu pułkownika.
Ale ZK w Dębicy również zna bardzo dobrze. Również u nas był zastępcą dyrektora, najpierw za czasów płka Roberta Żółkiewicza, a następnie ppłka Krzysztofa Kulczyckiego. Razem z tym drugim płk Norbert Gaweł przeszedł z Dębicy do Rzeszowa.
Wolny czas lubi spędzać z rodziną. Jest żonaty, ma dwie córki w wieku 19 i 15 lat.

rar

Z ust wyjęte

Kamil Węgrzyn

Znajomi gratulowali mi odwagi i tego, że w taki sposób chcę życie sobie ułożyć

O udziale mieszkańców w programach Ślub od pierwszego wejrzenia i Ninja Warrior piszemy na stronie 21

Komentarz

Koronasceptyków nie przekonam

GRZEGORZ KRÓL

Ewelina Kowalska powiedziała mi, że z dystansem podchodziła do pandemii koronawirusa. Piszę o tym na str. 7. Nie ona jedyna, bo sam na początku bagatelizowałem problem. I zgadzam się z krytykującymi w sieci, że nie wszystko robione jest logicznie, ale nie zgadzam się z tymi, którzy uważają, że przechodzenie koronawirusa to tak, jakby miało się lekkie przeziębienie. Ci, którzy przeszli to świństwo bezobjawowo, czy też skąpoobjawowo są szczęśliwcami. Nie każdy miał to szczęście. Wśród nich jest mąż Eweliny Kowalskiej - Artur. Ale również mój wujek, którego pochowaliśmy w sobotę 13 marca. Takich Arturów i wujków jest dużo więcej i niestety, liczba ta systematycznie rośnie.
W ostatnim czasie w mojej rodzinie jedenaście osób przeszło COVID-19, w tym mój syn. Kiedy piszę te słowa jedna z tych osób ciągle jest w szpitalu. Wszystko wskazuje na to, że choć dobrze nie było, to wyjdzie z tego.
Wierzcie mi - to nie jest zwykły katarek, czy kaszelek, a pandemia, czy koronaświrus to realne zagrożenie. To cholerstwo potrafi zabić, czego niestety doświadczyłem z całą rodziną w ostatnim czasie.
I nieważne: młody, stary, gruby, chudy, rudy, czy szatyn. Wiem, że nie przekonam zawziętych koronasceptyków, ale jeśli mogę to proszę Was: dbajcie o siebie i o swoich bliskich. Jestem pewien, że w końcu znajdzie się lek na to wszystko. Wtedy przyjdzie czas na zabawę, imprezy, spotkania w pubach i restauracjach. To od nas samych zależy kiedy sytuacja się uspokoi.

krol@ol.com.pl

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Kto zechce umrzeć za przewodniczącego

Wystarczyła odrobina wyobraźni i w dębickiej Radzie Miejskiej nadal rządziłoby PiS. Tylko jeden głos. Senior nie ubolewa, kwituje porażkę radnych, którym zabrakło refleksji nad tym co wydarzyć się może. Sami do tego doprowadzili.

Wykluczenie Józefa Sieradzkiego z klubu radnych PiS wywołało lawinę. Przewaga zamieniła się w porażkę. Zamiast Mateusza Cebuli przewodniczącym RM został wybrany J. Sieradzki. Wymieniono również przewodniczących komisji rady. Zwycięzcy odpłacili radnym PiS pięknym za nadobne.

W powiatowym PiS stosunek do M. Cebuli jest niejednoznaczny. Nie wydaje się, aby ktoś chciał umierać w jego obronie. Świadczy o tym mail otrzymany niedawno przez seniora od ważnego członka partii. Zwrócił uwagę dziennikarzowi, że M. Cebula mandat do RM zdobył z listy PiS, lecz nie jest członkiem partii.

Z drugiej strony nadal M. Cebula wzbudza respekt. Na sugestię seniora, że fakt ten powinien być podany opinii publicznej przez kogoś z partyjnym autorytetem, informator nerwowo zareagował stwierdzeniem, że może to zrobić dziennikarz: „mimochodem".

Można być pewnym, że klub radnych PiS będzie trwał w swojej opozycji do władz magistratu. Choć obecnie w mniejszości nie zabraknie im wytrwałości, by zaznaczyć swoją obecność.

Mateusz Cebula znajdzie się na pierwszej linii. Nikt z klubu PiS nie jest tak sprawny w wyszukiwaniu w internetach różnych ciekawostek i nowinek. Tyleż interesujących, co wprowadzających zamieszanie wśród urzędników magistrackich i doskonałych do lansowania się.

Stąd pogłoski o politycznej śmierci byłego przewodniczącego RM w Dębicy Mateusza Cebuli są przedwczesne. Nie powiedział ostatniego słowa, choć jego głos będzie brzmiał inaczej.

Andrzej Janiec

Reklama

Sklep VIVE Profit w Dębicy!
VIVE Profit
Zapraszamy od 18.03 godz 9:00
Kompleks handlowy RAJ
NIEPOWTARZALNA ODZIEŻ UŻYWANA
-20% promocja od 18 do 24.03
*z wyłączeniem chemii i artykułów komplementarnych
@VIVEProfitSklepy @viveprofit

eprasa.pl 0af0341c66

Teraz szczepią AstraZeneca

Po nauczycielach przewlekle chorzy

Szczepionek przeciw covid jest ciągle mniej niż chętnych na ich przyjęcie.

W szpitalu szczepieni byli pracownicy medyczni.

Pan Jerzy ma chorą żonę. Kobieta leczy się onkologicznie, ma 85 lat. Pierwszą dawkę szczepionki przeciwko covid-19 przyjęła bez problemów: w wyznaczonym terminie stawiła się w Przychodni nr 1 na ulicy Cmentarnej i została zaszczepiona. Zanim ją opuściła, dostała informację na temat kolejnej wizyty i przyjęcia drugiej dawki. Termin - 5 marca.

- Po czym dostaliśmy telefon, że szczepienie zostaje przesunięte o kilka dni. Następnie kolejny, z datą 10 marca, ostatecznie na 11 marca - opowiada mężczyzna.

Tłumaczy, że takie przesunięcia terminów były im bardzo nie na rękę z jednego ważnego powodu: jego żona miała już wyznaczony termin przyjęcia do szpitala w Tarnowie, na oddział onkologii.

- Musiałem przesuwać, wyznaczać nowe terminy - opowiada pan Jerzy.

Dyrektor ZOZ Przemysław Wojtys, poproszony o wyjaśnienie tej sytuacji, przyznaje, że mogła się zdarzyć. Z powodu opóźnień w dostawach szczepionek do przychodni, gdzie aktualnie szczepieni są seniorzy, a do tej grupy zalicza się żona pana Jerzego.

- Szczepionki, po chwilowym przestoju w dostawach, miały dotrzeć do przychodni 10 marca, ale po południu, a nawet wieczorem. Stąd, dla bezpieczeństwa, termin dla osób zapisanych w tej turze, został przesunięty na 11 marca - wyjaśnia Przemysław Wojtys.

Od początku akcji szczepień przychodnie podległe ZOZ w Dębicy otrzymują tygodniowo 30 dawek szczepionki. Tylko - bo chętnych do jej przyjęcia w kolejce czeka o wiele więcej. Dyrektor ZOZ zdaje sobie sprawę z tego, że szczepionek jest za mało, ale jak mówi, nie ma wpływu na to, ile dostają przychodnie.

- Mocy przerobowych mamy na tyle, że moglibyśmy zaszczepić dużo większą liczbę pacjentów - zapewnia.

W przychodniach nadal szczepieni są seniorzy, w szpitalu, zgodnie z harmonogramem, szczepionki dostają nauczyciele. Podawanie ich tej grupie zawodowej ma się zakończyć w środę. W sumie zaszczepionych zostanie 1400 pracowników placówek edukacyjnych: szkół, przedszkoli i żłobków.

Wcześniej szczepienia przeszli pracownicy służby zdrowia - też w szpitalu. Zaszczepieni są już także pensjonariusze domów pomocy społecznej. W tym przypadku szczepienia odbywały się na miejscu, do DPS-ów dojeżdżał personel medyczny. Jak wylicza Przemysław Wojtys, do tej pory przez pracowników ZOZ zaszczepionych zostało w sumie 3 700 osób.

Wcześniej podawane były szczepionki Pfizera, obecnie w użyciu są wyprodukowane przez AstraZeneca. Przemysław Wojtys zapewnia, że nie słyszał o tym, by po podaniu szczepionki u któregoś z pacjentów doszło do wstrząsu. Natomiast powszechne są takie objawy jak: ból w miejscu wkłucia, gorączka, gorsze samopoczucie, które zwykle mijają po upływie doby od szczepienia.

Kolejną grupą szczepionych będą osoby przewlekle chore.

gaM

Jeśli nie otworzą, z opłat zostaną zwolnieni

Jest szansa, że już w kwietniu będziemy mogli usiąść przy restauracyjnym stoliku.

Pod warunkiem, że stolik ten znajdował się będzie w tzw. ogródku, na wolnym powietrzu.

Tak przynajmniej twierdzi Piotr Müller, rzecznik rządu, który zapowiedział, że jeżeli trzecia fala zakażeń będzie wygasać na przełomie marca i kwietnia i nic się nie wydarzy, to jest wstępna zgoda na zmniejszanie obostrzeń.

W rozmowie z Radiem Zet wspomniała o tym też Olga Semeniuk, wiceminister rozwoju, pracy i technologii przyznając, że prowadzone są rozmowy na ten temat.

Na dębickim Rynku letnie ogródki otwarte zostaną jednak nie wcześniej niż 24 kwietnia. Tak wynika z umowy, którą ich właściciele, biorący udział w przetargu na dzierżawę, podpisują z miastem.

Jeden z ogródków, jak co roku, otwiera Tobiasz Małozięć, właściciel pubu Carpe Diem, który przyznaje, że nie bierze nawet pod uwagę, że mógłby nie wystartować 24 kwietnia.

- Muszę być optymistą. Po tylu miesiącach zamknięcia nie mam już nad czym się zastanawiać. Tylko chyba nad tym, że niepotrzebnie zamykałem Carpe Diem. Mogłem cały czas normalnie funkcjonować - przekonuje.

Tłumaczy, że w odróżnieniu od dużych dębickich restauracji, pomoc na którą on mógł liczyć w ramach tzw. tarczy, była raczej symboliczna. Dlatego dziś ma nadzieję tylko na to, że będzie mógł w miarę normalnie pracować.

- Nawet nie zastanawiam się jakie obostrzenia wprowadzą, jeśli chodzi o funkcjonowanie ogródków, bo to wszystko i tak jest pic na wodę. Otwieram 24 kwietnia i już dziś zapraszam wszystkich na piwo - mówi.

Ogródki na Rynku, jeśli rząd nie wprowadzi większych obostrzeń, działać będą mogły do 20 września.

- Z możliwością przedłużenia, jeśli pogoda na to pozwoli i przedsiębiorcy się o to zwrócą - zastrzega Dorota Tryba-Kłęczek, zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Miejskim w Dębicy.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki deklaruje natomiast, że jeśli rząd zdecyduje o zamknięciu ogródków, to za okres, w którym ich właściciele nie będą mogli handlować zostaną zwolnieni z opłat za dzierżawę.

tra

W tym roku zamiast budki przy której stoi Tobiasz Małozięć, na Rynku stanie morski kontener. Być może nawet z tarasem. fot. arch.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Ewa Trojan

Dyrektor Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy. Co roku dzięki przygotowywanym przez nią projektom szkoła otrzymuje dotacje z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Tym razem jest to 390 tys. zł, które chce przeznaczyć na dalsze remonty i wyposażenie pracowni.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Julia Papiernik

Niespełna siedemnastoletnia mieszkanka Pilzna została organistką w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy - Latoszynie. Ukończyła Diecezjalne Studium Organistowskie w Tarnowie. Jest uczennicą klasy fortepianu w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych i technikum informatycznego w Zespole Szkół nr 2.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Marta Czekaj

Dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy, które otrzymało nagrodę podkarpackiego kuratora oświaty Złoty Prym, która każdego roku przyznawana jest tylko jednej szkole w danej kategorii. Ale gwiazdki te otrzymuje jednocześnie całe grono pedagogiczne szkoły, a także uczniowie II LO. To również dzięki ich zaangażowaniu w różne projekty i osiągnięciom w nauce zdobycie tego wyróżnienia było możliwe.

Ogłoszenie

eprasa.pl 0af0341c66

KRONIKA POLICYJNA

MIAŁ CAŁKOWITY ZAKAZ
Przed sądem stanie 55-letni mieszkaniec gminy Brzostek, który został zatrzymany w Smarżowej. Do zdarzenia doszło w sobotę 13 marca, ok. 13:30. Kierujący ciągnikiem mężczyzna został przebadany na zawartość alkoholu. Wydmuchał 2,12 promila. W trakcie kontroli okazało się również, że już wcześniej miał zasądzony całkowity zakaz prowadzenia pojazdów za ich prowadzenie pod wpływem alkoholu.

ZABRALI DWA PRAWA JAZDY
Aż 114 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h pędził 59-letni mieszkaniec Dębicy, którego policja zatrzymała w piątek 12 marca w Pustkowie. Mężczyzna stracił prawo jazdy na trzy miesiące. Dzień później w Kleciach policjanci zmierzyli prędkość 29-letniemu mieszkańcowi Strzyżowa. Wynik - 112 km/h przy ograniczeniu do 50 km. Mężczyzna odmówił przyjęcia mandatu i sprawa trafi do sądu.

ALARMY BOMBOWE
Dwie szkoły: w Podgrodziu i w Pustyni oraz przedszkole w Łękach Górnych przeszukiwała w ubiegłym tygodniu policja. Według wiadomości, które dotarły do placówek, miały tam zostać podłożone ładunki wybuchowe. Alarmy były fałszywe.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 14 670 63 99, alarm. 112
Oficer dyżurny
-14 670 63 10
Sekretariat komendanta
-14 670 63 05
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-14 670 63 45

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 14 670 20 71 -73

TELEFON ZAUFANIA
- 14 670 63 70
od 7 -15 dyżur policjanta,
od 15 do 7 rano - zgłoszenia na automatyczną sekretarkę

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
-14 670 63 75
Komisariat Policji w Pilźnie
-14 672 10 07
Komisariat Policji w Brzostku
-14 683 09 97
Posterunek Policji w Jodłowej
14 670 63 73
Posterunek Policji w Czarnej
-14 676 10 97
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 14 670 63 76

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Straty idą w tysiące złotych

Kolejne oszustwo na internetowej giełdzie

Żeby się wzbogacić, wzięła kredyt. Została z pustym kontem.

Na wirtualnej giełdzie inwestowała prawdziwe pieniądze.

Tydzień temu pisaliśmy o mieszkańcu Dębicy, który stracił 41 tys. zł, inwestując na wirtualnej giełdzie, a prokuratura już zajmuje się kolejną taką sprawą. To dowodzi, że proceder zatacza coraz szersze kręgi. Tym razem ofiarą padła 40 -latka z Dębicy.

Kobieta pod wpływem reklamy, jaką zobaczyła w internecie, postanowiła zainwestować i wzbogacić się na giełdzie. Po rejestracji na platformie finansowej, natychmiast skontaktował się z nią doradca. Pierwsza wpłata opiewała na kwotę 250 dolarów. Doradca tak pokierował kobietą, że na swoim komputerze zainstalowała program, dzięki któremu miał dostęp do wszystkich jej danych oraz operacji finansowych, jakich dokonywała.

Kolejne ruchy na giełdzie uzgadniała z konsultantem. Kiedy okazało się, że nie ma pieniędzy, by grać dalej, ten nakłonił ją do wzięcia kredytu. Kobieta zrobiła to dwukrotnie, cały czas będąc przekonaną, że pieniądze zwrócą jej się z nawiązką.

- W pewnym momencie na jej wirtualnym koncie kwota zysku dobiła do 21 tys. dolarów, ale inwestując w kolejne operacje, straciła wszystko - mówi prokurator Jacek Żak.

Wtedy ponownie pojawił się doradca, nakłaniając ją do dalszych inwestycji. W międzyczasie zauważyła, że ktoś dokonuje przelewów za pośrednictwem jej konta w banku. Zanim zgłosiła sprawę na policję, straciła ponad 44 tys. zł.

- Ustalenie sprawcy nie będzie łatwe - mówi prokurator Jacek Żak.

(nan)

Policjantów obraził publicznie, każdemu musi wypłacić po 200 zł

Do więzienia trafi 35-letni mieszkaniec Dębicy. Stanął przed sądem oskarżony między innymi o znieważenie policjantów na służbie.

Grzegorz O. jest doskonale znany organom ścigania, na koncie ma już wyroki za przestępstwa, jakich dopuścił się w przeszłości.

Teraz stanął przed sądem oskarżony o kradzież ze sklepu przy ulicy Jana Pawła II. Zabrał stamtąd dezodoranty i maszynki do golenia za kwotę niespełna 37 zł. Kiedy mijał kasy, próbowały zatrzymać go pracownice sklepu, które widziały, że wynosi towar ukryty pod ubraniem. Wtedy odepchnął jedną z nich i uciekł. Jak później zeznał, tego dnia był pijany, dodatkowo zażył leki psychotropowe. Po kradzieży wałęsał się po mieście i zgubił część łupu.

Drugie zdarzenie, które zaprowadziło 35-latka przed oblicze Temidy miało miejsce trzy dni później. Policjanci z patrolu usiłowali wylegitymować mężczyznę. Wtedy jednego z nich kopnął w nogę, naruszając jego nietykalność. Obydwu funkcjonariuszy obrzucił wyzwiskami.

- Doszło do publicznego znieważenia policjantów w czasie pełnienia przez nich służby - wyjaśnia Jacek Żak, prokurator rejonowy

Grzegorz O. został skazany na karę bezwzględnego pozbawienia wolności na okres 10 miesięcy. O wyroku przesądziły okoliczności.

- Czyn chuligański w warunkach recydywy - dodaje prokurator.

(nan)

Po opinii specjalistów

Pijawka w kremie była legalna

I było jej niewiele. Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie handlu kremem do nóg.

Miał likwidować żylaki i przynosić ulgę zmęczonym nogom - taki specyfik oferował w internecie mieszkaniec Dębicy. Uwagę funkcjonariuszy od przestępczości w sieci zwrócił skład maści, zawierający wyciąg z pijawki medycznej. To zwierzę będące pod ścisłą ochroną, dlatego śledczy z Dębicy dostali zalecenie, by przyjrzeć się sprawie bliżej.

Tak też się stało, o opinię poprosili między innymi głównego inspektora sanitarnego. Chodziło o stwierdzenie, czy doszło do popełnienia przestępstwa, w wyniku którego ucierpiał chroniony gatunek.

- Z pisma, jakie dostaliśmy wynika, że wyciąg z pijawki medycznej, inaczej lekarskiej, jest na liście dozwolonych substancji wchodzących w skład leków oraz kosmetyków - mówi prokurator Jacek Żak.

I dodaje, że w kremie, który był przedmiotem postępowania, składnik ten występował w śladowej ilości. Sprawa została umorzona.

(nan)

Zapłaci grzywnę i nie pojeździ

Za jazdę po pijanemu stanął przed sądem mieszkaniec gminy Pilzno. Jest już wyrok.

Patrol policji do rutynowej kontroli zatrzymał w Gębiczynie samochód prowadzony przez Stanisława C. Od kierującego policjanci wyczuli woń alkoholu, dlatego oprócz sprawdzenia dokumentów podali mu alkomat. Okazało się, że jest pijany, w organizmie miał 2,7 promila. 55-latek usłyszał zarzut kierowania samochodem będąc pod wpływem alkoholu.

Sąd uznał go winnym i skazał na karę grzywny w wysokości 1500 zł. Przez 4 lata, jakie upłyną od popełnienia przestępstwa, ma zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Ale to nie wszystkie konsekwencje. Na cel społeczny musi zapłacić nawiązkę w wysokości 5 tys. zł. Zwykle te pieniądze trafiają na konta organizacji wspierających ofiary wypadków drogowych albo zajmujących się pomocą dla byłych osadzonych.

(nan)

Telefon udało się odzyskać

Oszukał mieszkankę Woli Żyrakowskiej, płacąc za telefon fałszywym banknotem.

Wystawiła aparat do sprzedaży na jednym z portali ogłoszeniowych. Szybko znalazł się chętny. Umówili się, że zapłaci 160 zł. Transakcja odbyła się przed domem. Klient wręczył sprzedającej 200 zł, ta wydała mu 40 zł reszty.

Dopiero, kiedy mężczyzna odjechał z telefonem, zorientowała się, że pieniądze są fałszywe i zawiadomiła policję. Sprawcą okazał się 38-latek z Rzeszowa, już wcześniej karany. Został skazany na 2 lata więzienia.

(nan)

Takich danych podawać nie wolno

Mieszkaniec gminy Czarna chciał sprzedać przecinarkę plazmową. Został oszukany przez klienta.

A właściwie potencjalnego klienta, bo do transakcji nie doszło. Pieniądze zamiast wpłynąć na konto sprzedającego, zostały z niego pobrane. Stało się to po tym, jak zainteresowany kupnem mężczyzna poprosił o dane karty sprzedawcy - jako zabezpieczenie przed oszustwem, którego, jak przekonywał, się obawiał.

Sam okazał się oszustem i pobrał z konta sprzedającego kwotę 2 tys. zł, przelewając ją na konto na Litwie. Sprawcy szuka policja.

(nan)

eprasa.pl 0af0341c66

Policjanci częściej upominają

Protokołu nie podpisała, ale pretensji nie ma do nikogo

Kontrolą Sanepidu w asyście policji zakończyły się obchody Dnia Kobiet w Pracowni Kreatywności u Beni.

O trwającej w lokalu przy ulicy Raczyńskich imprezie policja dowiedziała się z anonimowego zgłoszenia. Wystawie prac plastycznych towarzyszył mini-koncert, pokazy makijażu. Właścicielka pracowni Bernadetta Mardeusz zapewnia, że wszyscy mieli maseczki, ale przyznaje, że w pewnym momencie gości było dużo.

- Ludzie chcą normalności, chcą się spotykać. Nie miałam pojęcia, że tyle osób przyjdzie - mówi.

Kontrolerki miały uwagi między innymi do pani, która robiła pokazowy makijaż.

- Nie malowała nikogo, oprócz swojej kuzynki, z którą ma na co dzień kontakt - wyjaśnia Bernadetta Mardeusz.

Protokołu nie podpisała, bo uważa, że z zachowaniem reżimu sanitarnego ludzie mają prawo się spotykać. Nie ma jednak pretensji do pracownic Senepidu, bo rozumie, że one tylko wykonywały swoje obowiązki. Policjantów, którzy zjawili się wcześniej, wręcz chwali.

- Bardzo grzeczni, spokojni. Nawet zdjęcie sobie razem zrobiliśmy na pamiątkę - opowiada.

Asp. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy potwierdza, że policja często bierze udział w takich działaniach. Jednak zwykle funkcjonariusze występują w roli asysty.

- Interweniujemy tylko wówczas, jeśli ewidentnie łamane są przepisy reżimu sanitarnego - wyjaśnia.

Dodaje, że w tym roku policja wystawiła 4 mandaty za nienoszenie maseczek i niestosowanie się do zasad dystansu społecznego. Ukarani będą musieli zapłacić od 50 do 200 zł.

Zdaniem Jacka Batora o wiele częściej kończy się na upomnieniach. Rzecznik zapewnia, że każdego dnia policjanci patrolujący miasto są uczulani, by zwracać uwagę na zachowania niezgodne z przepisami.

- Reagują za każdym razem i przeważnie wystarczy upomnienie - podkreśla.

Podczas spotkania z okazji Dnia Kobiet goście nosili maseczkich. Fot. Jacek Zembron.

Od kilku miesięcy kontakt z Sanepidem odbywa się tylko drogą elektroniczną. Za pośrednictwem maila zadaliśmy pracownikom placówki w Dębicy pytania odnośnie liczby przeprowadzonych w tym roku kontroli oraz tego, jakich obiektów dotyczyły. Chcieliśmy także dowiedzieć się, jakie sankcje nałożone zostały w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości. Niestety, do chwili zamknięcia tego numeru Obserwatora Lokalnego, odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

(nan)

Bez starosty sobie nie wyobrażają spotkań

- Nie wyobrażam sobie konwentu bez starosty - mówi wójt Jodłowej Jan Janiga.

Według informacji, które do nas dotarły, samorządowcy z powiatu dębickiego mają za złe Piotrowi Chęćkowi, że ten nie chce z nimi współpracować. A przynajmniej nie tak, jakby oni tego chcieli. I właśnie to ma być powodem organizowania spotkań konwentu wójtów i burmistrzów, na które - według naszego informatora - nie byłby zapraszany starosta.

Pytani przez nas samorządowcy zaprzeczają, by takie rozmowy między wójtami i burmistrzami się odbywały.

- Jestem zaskoczony, pierwsze słyszę - mówi Jerzy Sieradzki, wiceburmistrz Dębicy.

W podobnym tonie wypowiadają się włodarze gminy Brzostek i Jodłowa. Burmistrz Wojciech Staniszewski potwierdza, że pojawił się pomysł, by konwent spotykał się częściej, ale ze starostą. Z kolei wójt Jan Janiga uważa, że posiedzenia konwentu bez starosty nie miałyby sensu, gdyż powiat na terenie gmin prowadzi też swoje inwestycje.

Jeden z samorządowców, który od razu podkreślił, że to co powie jest nieoficjalnie, potwierdził natomiast, że współpraca z Piotrem Chęćkiem nie zawsze układa się tak, jak powinna. Ale i on zapewnia, że na spotkania starosta będzie zapraszany.

Piotr Chęciek w konwentach udział będzie brał.

Starosta Piotr Chęciek nie przypomina sobie, by były jakieś problemy z wójtami, czy burmistrzami. Zdaje sobie oczywiście sprawę z tego, że nie zawsze uda się wykonać jakąś inwestycję powiatową w danej gminie, którą jej władze zaplanowały akurat w tym, a nie innym roku.

- Ale też nie jestem lekiem na wszystkie problemy - mówi Piotr Chęciek.

rar

Powstanie w ramach Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej

Ma być gotowy przed wakacjami

Miasto złożyło wniosek o pozwolenie na budowę parkingu przy ul. Słonecznej, na terenach jeszcze niedawno należących do kolei.

O przejęcie tego terenu, a właściwie o prawo do wieczystego użytkowania, urzędnicy starali się od pięciu lat. Udało się w październiku zeszłego roku.

Dzięki temu na terenie od przejścia podziemnego w stronę sądu, jeszcze przed wakacjami, jak deklaruje wiceburmistrz Jerzy Sieradzki, powstanie parking na sto samochodów, który będzie częścią infrastruktury towarzyszącej Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej. Projekt, na który miasto ma przeznaczone 1,2 mln zł, zakłada tam również budowę parkingu dla rowerów i tzw. miejsca spotkań podróżnych, czyli zadaszonej zewnętrznej poczekalni.

- Jak tylko otrzymamy pozwolenie na budowę, to ogłaszamy przetarg i, jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, ruszamy z budową - zapowiada Jerzy Sieradzki.

tra

Ogłoszenie

eprasa.pl 0af0341c66

Trzy pytania do ... **Wiesława Stanaszka,**

zastępcy naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Dębicy.

Wszyscy będą musieli podać, czym palą

Rząd zapowiedział uruchomienie Centralnej Ewidencji Emisyjności. Na czym to będzie polegało?

– Na obecną chwilę wiadomo tylko, że taki projekt ma ruszyć. Żadnych konkretów jeszcze nie ma. Ale sporządzenie ewidencji ma na celu zebranie informacji o tym, czym ogrzewamy nasze domy. Wszyscy mieszkańcy powiatu, nie tylko Dębicy, będą mieli obowiązek zgłoszenia czy palą węglem, czy gazem, czy też mają jakieś inne źródło ogrzewania. Sądzę, że te dane będą musiały zbierać gminy, zresztą inaczej sobie tego nie wyobrażam. Ale tak jak powiedziałem wcześniej, żadne konkrety nie są jeszcze znane. Muszę też dodać, że dla nas ważne jest nie tylko to, czym ktoś pali, ale potrzebujemy również informacji na temat tego, czy dom jest ocieplony oraz kiedy został wybudowany. To pozwoli podjąć jakieś sensowne kroki, bo wiadomo, że jeśli dom nie jest ocieplony, to sama wymiana pieca nie zmieni wiele. Tu też trzeba też zastanowić się, jak pomóc ludziom, którzy będą musieli np. ocieplić domy.

Po co taka ewidencja?

– Ma to pomóc w walce ze smogiem. Obecnie wszyscy opierają się na danych szacunkowych, a działania muszą być podejmowane na podstawie danych faktycznych. Jako gmina przygotowywaliśmy się do przeprowadzenia ewidencji, ale pandemia nam to utrudniła. Po przygotowaniu takiego dokumentu będziemy dokładnie wiedzieli, jaka jest skala problemu.

Do kiedy będzie trzeba zgłosić czym się pali?

– Tu również nie znamy żadnych szczegółów. Z przekazów medialnych wiadomo, że do połowy przyszłego roku wszyscy będą musieli to zrobić, ale jak to będzie wyglądało ostatecznie, to dowiemy się w przyszłości. Ważne, by ludzie mieli świadomość, że nie będzie to na zasadzie dobrowolności. Wszyscy będą musieli podać czym palą.

rar)

W ciągu czterech lat to już ponad milion złotych

O pieniądze z ministerstwa Ewa Trojan stara się co roku i co roku je dostaje. Tym razem 390 000 zł.

W pierwszym roku, kiedy przejęła po Stanisławie Świerku dyrektorskie stery w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu udało jej się zdobyć 70 000 zł na instrumenty. Rok później znów napisała projekt i na ten sam cel dostała już 250 000 zł. W kolejnym kwota ta wzrosła do 300 000 zł, ale i zmienił się cel. Pieniądze potrzebne były na remont, więc tego dotyczył kolejny projekt złożony przez szkołę.

Na ten ostatni, pod nazwą Nowocześnie w XXI wiek, otrzymała największą dotację, o 90 000 zł wyższą niż rok wcześniej.

Co więcej projekt był tak napisany, że dyrektor ZPSM może sobie wybrać, na co je wyda. Prawdopodobnie będzie to sprzęt i wyposażenie pracowni zasad muzyki i dalszy ciąg remontów. Bo choć szkoła już bardzo się zmieniła, to wciąż wymaga nakładów.

- Przez cztery lata urzędowania udało mi się zdobyć już ponad sześć milionów zł. W Dębicy chyba nie ma drugiej takiej szkoły - mówi nie bez dumy dyrektor szkoły muzycznej.

tra

Dwie gminy i powiat dostały pieniądze

Opiekunowie osób niepełnosprawnych będą mieli trochę czasu dla siebie.

Gminy Brzostek i Pilzno oraz Starostwo Powiatowe w Dębicy otrzymały pieniądze na tzw. opiekę wytchnieniową. Łącznie jest to ponad 172 tys. zł. Największą część tej kwoty otrzyma starostwo - 91,8 tys. zł, z kolei do Brzostku trafi 36,7 tys. zł, a do Pilzna 44 tys. zł.

Beneficjentami programu są osoby, które stale zajmują się niepełnosprawnymi. Dzięki dofinansowaniu, do tych osób przyjdą pracownicy pomocy społecznej, którzy zajmą się niepełnosprawnym. W tym czasie opiekunowie będą mogli np. zrobić zakupy.

rar

Sukces ucznia I LO

Jakub Wiśniowski prelegentem E(x)plory

We Wrocławiu i Warszawie będzie mówił o zdrowiu.

Ale zanim komisja konkursu naukowego E(x)plory zaprosiła go do poprowadzenia wykładów z zakresu zdrowia, to uczeń drugiej klasy o profilu biologiczno-chemicznym I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy musiał sprawdzić swoją wiedzę w konkursie. Odbył się on w ubiegłym roku, a Jakub Wiśniowski został finalistą.Jest jednym z niewielu laureatów, których komisja doceniła w ten właśnie sposób.

Uczeń I LO został finalistą konkursu E(x)plory w 2020 roku.

Pierwszy wykład odbędzie się 19 marca we Wrocławiu, drugi został zaplanowany na 9 kwietnia w Warszawie.

- Jesteśmy dumni z godnego reprezentowania naszego liceum w tym prestiżowym projekcie - czytamy na profilu I LO w Dębicy.

Opiekunem Jakuba Wiśniowskiego był nauczyciel I LO Krzysztof Kosiński.

E(x)plory jest największym w Polsce wydarzeniem, które pozwala młodym naukowcom tworzyć i rozwijać innowacyjne projekty. W 2020 roku do konkursu zgłoszono ich aż 214 z całej Polski. Finał odbył się w listopadzie.

rar

Dyrektor bardzo się cieszy

Złoty Prym dla II LO

Szkoła z Dębicy otrzymała nagrodę podkarpackiego kuratora oświaty.

Prowadzona przez Martę Czekaj placówka wygrała w kategorii liceów. Złoty Prym każdego roku otrzymuje tylko jedna szkoła w danej kategorii. Nagroda przyznawana jest za całokształt działalności szkoły. Pod uwagę są brane m.in. wyniki w nauce. Ale nie tylko.

- Brane pod uwagę są aspekty naukowe, wychowawcze, sukcesy sportowe, wolontariat - wylicza Marta Czekaj.

Dyrektor podkreśla, że wszyscy pracownicy szkoły, ale również uczniowie, pracują na sukcesy bardzo ciężko.

- A takie wyróżnienia, jak Złoty Prym motywują nas wszystkich do dalszej pracy - dodaje dyrektor Marta Czekaj.

rar

Przygotowują się do strajku

Pracownicy pomocy społecznej mówią dość!

Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy rozpoczęli protest. Trwa referendum strajkowe.

- Ale patrząc na nastroje w ośrodku, to wyniku tego referendum możemy być pewni - mówi Małgorzata Lachcik, przewodnicząca Podkarpackiego Związku Zawodowego Pracowników Pomocy Społecznej, który działa w MOPS.

Pracownicy opieki społecznej w Dębicy żądają podwyżek. Jak mówi Małgorzata Lachcik sześćdziesiąt procent z nich pracuje za najniższe krajowe wynagrodzenie. Dodaje, że są i takie sytuacje, w których ich podopieczni dostają więcej pieniędzy, niż obsługujący ich opiekunowie.

Według niej pracownicy wielu ośrodków otrzymują też dodatek za pracę w czasie pandemii. Ci z Dębicy - choć o to prosili - nie. Mało tego ci, którzy jeżdżą w teren, robią to za swoje pieniądze.

- Co chwilę obiecuje się nam, że będzie lepiej i tyle. Tak się nie postępuje z ludźmi, którzy wykonują tak ciężką pracę - mówi szefowa związków.

Problemem w jej ocenie jest również projekt budżetu na ten rok. Wynika z niego, że nie będzie pieniędzy nie tylko na ewentualne podwyżki, czy dodatki, ale może zabraknąć ich też na pensje. Dlatego pracownicy jeszcze w marcu ubiegłego roku weszli w spór zbiorowy z władzami miasta. Trwające rok rozmowy nie przyniosły rezultatów. Małgorzata Lachcik podkreśla, że bardzo pomagała im Małgorzata Kędzior, dyrektor MOPS.

- Duży szacunek dla niej, bo utrzymała taką instytucję bez dopiętego budżetu - mówi szefowa związku.

Jak dodaje, protest to ostatnie ostrzeżenie dla władz miasta. Jeśli to nie przyniesie efektu, rozpoczną strajk.

- Nie mamy niczego do stracenia - wyjaśnia.

Małgorzata Lachcik nie ukrywa, że strajk odbije się na mieszkańcach Dębicy. Nie będzie miał kto wypłacać zasiłków dla korzystających z pomocy MOPS, a także pieniędzy w ramach programu Rodzina 500+.

- Jesteśmy otwarci na rozmowy. Ale konkretne. Mamy dość takiego traktowania pracowników pomocy społecznej - mówi Małgorzata Lachcik.

rar

eprasa.pl 0af0341c66

To był trudny czas dla wszystkich

Pandemia jest z nami od roku i nie zanosi się na to, by minęła

Twierdziła, że pandemia jest wyolbrzymiana. Zmieniła zdanie, gdy dotknęła ją tragedia.

GRZEGORZ KRÓL

W piątek 19 marca minie rok, od kiedy w powiecie dębickim potwierdzony został pierwszy przypadek zakażenia wirusem SARS-CoV-2. W tym czasie zmieniło się wszystko: nasze życie, przyzwyczajenia, nawyki. Wiele osób straciło bliskich i niestety, wciąż wielu bagatelizuje problem.

Życie zamarło

O pierwszym przypadku koronawirusa w Polsce ówczesny minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował w środę 4 marca 2020 roku. Do tego momentu wirus był znany w naszym kraju jedynie z doniesień medialnych. Patrząc na to, co działo się na świecie było pewne, iż kwestią czasu jest pierwszy zakażony w województwie podkarpackim, a także w powiecie dębickim.

W czwartek 13 marca mieszkańcy ul. Robotniczej dzwonili do naszej redakcji, by powiedzieć, że po mężczyznę azjatyckiego pochodzenia przyjechali ratownicy medyczni w kombinezonach. Potem okazało się, że Chińczyk kilka dni wcześniej wrócił ze swojego kraju. Obawiał się, że mógł się zarazić i sam zadzwonił pod 112. Ostatecznie wyszło, że jest zdrowy.

Informacja o pierwszej osobie zakażonej na Podkarpaciu dotarła do wszystkich 11 marca. Osiem dni później dowiedzieliśmy się o zakażonej kobiecie zameldowanej w gminie Dębica. Potem przybywało u nas chorych, choć początkowo było ich mało. Ale z tygodnia na tydzień i z miesiąca na miesiąc było coraz gorzej. Nie tylko u nas.

Najgorzej było 12 listopada, kiedy w ciągu doby przybyło w naszym powiecie 101 zakażonych osób.

W obawie przed koronawirusem życie na ulicach zamarło. Mało kto wychodził bez potrzeby z domu. Co jakiś czas władze centralne informowały o kolejnych obostrzeniach, by za chwilę z nich rezygnować. Część decyzji była niezrozumiała. Tuż przed wyborami prezydenckimi dowiedzieliśmy się, że wirus nie jest już groźny.

- Cieszę się, że coraz mniej obawiamy się tego wirusa, tej epidemii. To jest dobre podejście. Już teraz nie trzeba się jego bać. Trzeba pójść na wybory - mówił początkiem lipca ubiegłego roku premier Mateusz Morawiecki.

Po wyborach zmienił zdanie i to diametralnie. Ale sprzecznych komunikatów płynących z Warszawy było i jest ciągle dużo. To z kolei sprawiało, że pojawiały się nowe teorie spiskowe. Wiele osób nadal nie wierzy w to, że ten wirus jest groźny. Choć jest ich coraz mniej. Wraz z rosnącą liczbą zakażeń i zgonów maleje liczba koronasceptyków. Ale nie ma wątpliwości - niektórych nie przekona nic.

Osobą, która jako pierwsza wyzdrowiała w powiecie była wspomniana wcześniej kobieta z gminy Dębica. Z kolei 14 sierpnia 2020 r. zmarł pierwszy zakażony mieszkaniec powiatu dębickiego - 53-letni mężczyzna.

Dopóki nas to nie dotknęło...

Ewelina Kowalska z Dębicy nie kryje, że na początku także uważała, że problem koronawirusa jest wyolbrzymiany.

- Dopóki nie dotknęło to mnie i mojej rodziny. Nigdy tak nie chorowałam, to nie było zwykłe przeziębienie, czy grypa - mówi.

Skutki tego odczuwa do dziś. Ma problemy z pamięcią i koncentracją.

Ale koronawirus zabrał jej męża. Artur Kowalski zmarł 29 października 2020 roku, w wieku 41 lat. W listopadzie jego syn obchodził pierwsze urodziny. Bez taty.

Wiele osób wygrało z wirusem SARS-CoV-2 i chorobą COVID-19. Niestety nie wszystkim się udało . Fot. A. Barwacz

Nie chce nikogo obwiniać za śmierć męża. Uważa jednak, że nie wszystko było zrobione tak, jak być powinno. Kiedy zadzwoniła do lekarza to dowiedziała się, że nie ma koronawirusa, bo nie ma wszystkich objawów.

Ewelina Kowalska do dzisiaj nie może przestać myśleć o tym, co się stało. Także o tym, że z powodu kwarantanny nie mogła wziąć udziału w pogrzebie męża. Oglądała transmisję w internecie. Tak samo jak inni członkowie rodziny Szoguna, jak nazywany był w środowisku harcerskim Artur Kowalski.

Dzisiaj inaczej bym zrobiła

Mieszkanka Dębicy nie chce nikogo obwiniać za śmierć męża. Uważa jednak, że nie wszystko było zrobione tak, jak być powinno. Kiedy zadzwoniła do lekarza, to dowiedziała się, że nie ma koronawirusa, bo nie ma wszystkich objawów. Zarówno ona, jak i mąż mieli brać pyralginę.

- Lek, który przy koronawirusie jest zabójstwem. Zagęszcza krew. Ja widocznie mam silniejszy organizm - mówi.

Dodaje, że w dobie pandemii człowiek zostaje pozostawiony sam sobie. Lekarze się pozamykali, ale tylko na NFZ. Prywatnie przyjmują.

- Dzisiaj bym inaczej wszystko zrobiła, byłabym bardziej zdeterminowana i być może wszystko zakończyłoby się inaczej - mówi.

Podkreśla, że nie chce i nie czuje złości do nikogo o to, że nie zrobił zbyt wiele, by pomóc w potrzebie jej mężowi.

- To i tak by nic nie zmieniło - dodaje Ewelina Kowalska.

Dziwi się, że lekarze nie chcą przyjmować pacjentów, a w tym samym czasie można bez problemu dostać się ze zwierzęciem do weterynarza.

Coś tu jest nie tak

O pandemii porozmawialiśmy także z ratownikiem medycznym. To oni są na pierwszej linii ognia. Od razu podkreśla jednak, że pod imieniem i nazwiskiem nic nie powie.

- POZ nie funkcjonują, co w mojej ocenie jest największym problemem. Telefonicznie niczego nie załatwimy - mówi ratownik.

Według niego, gdyby była porządna diagnostyka od początku, a nie teleporady i gdyby chorzy otrzymywali od razu leki, to mniej by ich trafiało do szpitali.

- Dwa tygodnie leczenia teleporadą, potem przyjeżdżam ja i daję pierwsze leki - dodaje.

Zastanawia się, po co się szczepiło lekarzy, skoro ci nadal boją się przyjmować pacjentów.

Od początku pandemii w powiecie potwierdzono 4 084 zakażeń. W ostatni poniedziałek potwierdzono 18 przypadków zakażenia SARS-CoV-2. Niestety 183 osoby, które w większości miały choroby współistniejące zmarły. Dane te nie obejmują tych, którzy trafili do szpitali w innych województwach.

krol@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 0af0341c66

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
tel. 14 670 63 99 (centrala), 14 670 63 10 (oficer dyżurny), 14 670 63 70 (telefon zaufania)

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Są miejsca, w których można by ją wykorzystać

Naczelnik twierdzi, że kostki odzyskiwać się nie opłaca

Nowe parkingi i chodnik powstają przy ul. Ratuszowej. Ale nie wszystkim podoba się jak są robione.

- Stary chodnik i krawężniki rozebrali i sobie utwardzenie z nich zrobili. To nasze miasto jest takie bogate, że tej kostki nie może wykorzystać, tylko w ziemię idzie? Przecież to są nasze pieniądze - denerwuje się mężczyzna, który zadzwonił do naszej redakcji.

Sugeruje, że jeśli urzędnicy wiedzieli, że firma w miejscu chodnika będzie budować parking i nowy chodnik, to stary można było rozebrać i wykorzystać w innej części miasta.

- Przecież to była dobra kostka. A ile jest miejsc w Dębicy, że ludzie kawałka drogi, czy chodnika nie mają. Ale nie! Najlepiej do dołu i tyle - nie kryje irytacji.

Robert Sieradzki, naczelnik Wydziału Infrastruktury Miejskiej twierdzi, że umowy z wykonawcami inwestycji drogowych zazwyczaj skonstruowane są tak, że ci biorą na siebie koszty rozbiórki i wykorzystania materiału. Przekonuje, że inne rozwiązanie dla miasta byłoby nieopłacalne.

- Musimy zacząć od tego, że krawężników odzyskać się nie da, ponieważ są one tak zespolone z płytą, że przy demontażu zazwyczaj się niszczą - tłumaczy.

Kostkę rzeczywiście można by jeszcze wykorzystać. Szczególnie, jeśli nie była zbyt zniszczona. Tyle tylko, że jak twierdzi naczelnik, miastu niekoniecznie się to opłaca.

Parkingi i chodnik budowane są od strony tzw. mieszkań plus.

- Trzeba w tym przypadku wziąć pod uwagę m.in. koszty rozbiórki i transportu, które musielibyśmy ponieść. A kostka jest tania, bo metr kosztuje około 28 zł, więc to tak naprawdę nie byłaby żadna oszczędność - wyjaśnia sugerując, że według niego to skórka niewarta wyprawki.

tra

Problem gdy nie ma sprawcy

Sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu Kościuszki i Słonecznej już działa.

Za naprawę zapłaci sprawczyni kolizji. Do zdarzenia doszło końcem lutego. Kierująca samochodem dostawczym mieszkanka Dębicy, podczas skręcania z Kościuszki w Słoneczną zahaczyła o skraj chodnika i uderzyła w słup sygnalizatora. Kobieta odjechała z miejsca zdarzenia, ale policjanci szybko ustalili, kto siedział za kierownicą. Została ukarana mandatem w wysokości 200 zł, zostanie obciążona także kosztami naprawy świateł.

- Rok temu do podobnej sytuacji doszło na Kościuszki. Wtedy koszt naprawy wyniósł około 7 tys. zł. Tutaj kwota może być zbliżona - mówi Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych.

Należną za naprawę kwotę ściąga się z ubezpieczenia kierowcy. Jeśli sprawcy nie udaje się ustalić, koszty naprawy pozostają po stronie administratora drogi.

Potrzebny był nowy sygnalizator.

Takich przypadków nie brakuje. Nagminnie niszczone są znaki drogowe, najwięcej w gminie Żyraków pomiędzy Zasowem a Mokrem.

- Koszt wymiany zniszczonego lustra to nawet 2 tys. zł. Pojedynczy znak drogowy kosztuje kilkaset złotych - wylicza dyrektor Pyzia.

(nan)

Ogłoszenie

Z głębokim żalem żegnamy
naszą Koleżankę
i wieloletniego współpracownika,
pielęgniarkę

Danusię Sąsiadek

Rodzinie składamy wyrazy współczucia.
Pracownicy NZOZ „Jedynka"

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego ***Kolegi***

Krzysztofa Forysia

Rodzinie i bliskim
głębokie wyrazy współczucia
składają
Koledzy i Zarząd
Firmy Oponiarskiej Dębica S.A.

Ogłoszenie

Najszczersze wyrazy współczucia
z powodu śmierci Taty
Panu
Waldemarowi Krokowi
Prezesowi Sądu Rejonowego w Dębicy
składają
Zarząd Powiatu Dębickiego
Przewodniczący Rady Powiatu Dębickiego

Serdeczne podziękowania
dla dyrektora ZOZ w Dębicy Przemysława Wojtysa
i całego personelu medycznego
za opiekę nad **Mężem**
Krzysztofem Forysiem

Dziękujemy także rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom
i współpracownikom męża z Firmy Oponiarskiej
za okazane wsparcie, ofiarowane intencje mszalne
i uczestniczenie w Jego pogrzebie.

Maria Foryś z synem Rafałem

eprasa.pl 0af0341c66

Pomysły mieszkańców są ciekawe i niedrogie

W miejscu fontanny mógłby powstać mini skatepark

To jedna z koncepcji na przebudowę parku z muszlą koncertową, sąsiadującego z Domem Kultury Mors.

Grzegorz Rusinowski, mieszkaniec osiedla Słoneczne twierdzi, że miasto powinno przede wszystkim wykorzystać nieczynną od lat osiemdziesiątych fontannę.

- Wystarczy ją trochę przebudować, by powstała tam niezbyt głęboka rampa, na której dzieci mogłyby jeździć na deskorolkach, czy hulajnogach. Koszty niewielkie, a dzieciaki miałyby zabawę - przekonuje.

Wydaje się to niezłym pomysłem, biorąc pod uwagę, że miasto nie planuje uruchomienia fontanny.

- Albo drzewa, albo fontanna. Tam jest takie zadrzewienie, że byłaby ona przez cały czas pełna liści i innych śmieci - twierdzi wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

Dodaje, że o przebudowie pamiętającego lata osiemdziesiąte parku rozmawiał z przedstawicielami osiedla podczas przygotowywania wniosku o wsparcie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Bo właśnie ta inwestycja jest jedną z tych, o pieniądze na które stara się obecnie miasto.

A pomysłów na to miejsce jest wiele. Mariusz Blezień, przewodniczący Rady Osiedla Słoneczne, wspomina nie tylko o przebudowie całego placu wraz z budynkami i alejkami, ale również zastąpieniu zniszczonej muszli koncertowej mobilną estradą, rozkładaną tylko na czas imprez.

- A na co dzień byłby tam plac z ławeczkami, gdzie dzieci mogłyby się bawić - wyjaśnia.

Dodaje, że konieczna jest też inwentaryzacja drzewostanu, w którym nie brakuje pomników przyrody.

Jerzy Sieradzki twierdzi ponadto, że jedną z koncepcji wynikających z faktu, że osiedle się starzeje, jest budowa pomiędzy drzewami plenerowej siłowni dla seniorów. To, jak przyznaje, również pomysł zgłaszany przez mieszkańców.

- Oczywiście ideałem byłoby wyburzenie stojących tam budynków i wybudowanie na ich miejscu klubu seniora z prawdziwego zdarzenia. Ale to, niestety, z uwagi na brak pieniędzy, na razie pozostaje wyłącznie w sferze marzeń - przyznaje wiceburmistrz.

Chyba tylko najstarsi mieszkańcy osiedla pamiętają czasy, gdy ta fontanna działała. Miasto nie zamierza jej uruchamiać.

Grzegorz Rusinowski przekonany jest jednak, że miasto musi w końcu zająć się tym niewielkim osiedlowym parkiem, sąsiadującym z przebudowanym domem kultury. Szczególnie, że w sezonie miejsce to jest pełne matek z wózkami, czy dzieci jeżdżących na rowerach i hulajnogach. Tymczasem wszystko w parku się sypie, począwszy od budynków, a na asfaltowych alejkach skończywszy.

- Więc co te dzieciaki będą robić? Będą siedzieć i patrzeć w komórki - mówi.

Tomasz Ratuszniak

KRÓTKO

DZIĘKI SPRZEDAŻY CEGIEŁEK
16 100 zł udało się zebrać wolontariuszom ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Dębicy, którzy zorganizowali III Koncert Charytatywny: Miłość dociera wszędzie. Pieniądze te przeznaczone zostaną na działanie Ośrodka Rehabilitacji Dzieci z Zaburzeniami Wieku Rozwojowego przy Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość.

SKORZYSTAJ Z E-USŁUG
W związku z trwającą pandemią i zaleceniami, aby ograniczyć osobiste wizyty w Ratuszu, urzędnicy zachęcają do załatwiania spraw przez internet. Oferują przy tym szereg udogodnień dla petentów i możliwość załatwienia wielu spraw za pośrednictwem platformy ePUAP lub innych narzędzi e-usług. Szczegóły pod adresem: e-uslugi.debica.pl.

TRWA NABÓR DO SZKÓŁ
Jeszcze do 26 marca pod adresem: www.debica.podstawowe.vnabor.pl składać można wnioski o przyjęcie dziecka do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Lista zakwalifikowanych, jak i niezakwalifikowanych kandydatów, znana będzie 23 kwietnia.

JUŻ MOŻNA WYPOŻYCZAĆ
Filia nr 4 Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w budynku dawnego Miejskiego Gimnazjum nr 1 już działa. Czynna jest codziennie od godz. 10:00 do 18:00, prócz środy, kiedy otwarta jest od godz. 9:00 do 17:00.

Reklama

eprasa.pl 0af0341c66

W OLbiektywie...

Wiosna - ta kalendarzowa, przyjdzie do nas już w niedzielę. Ale na naprawdę ciepłe dni trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. Ośmioletni Fabian i jego czteroletnia siostra Laura zwiastuny wiosny - kwitnące żonkile - znaleźli w swoim przydomowym ogródku w Dębicy. W ogrodach kwitną już przebiśniegi, wkrótce pokażą sie krokusy. W polach śpiewają już skowronki.

(nan)

Przy każdym urządzeniu tablicy nie ustawią. Potrzebny zdrowy rozsądek

W Parku im. Skarbka-Borowskiego wciąż dochodzi do kolejnych aktów wandalizmu. Nic nie dają apele, a nawet wzmożone patrole służb.

O tym, że w oddanym niedawno do użytku parku już widać pierwsze efekty działalności wandali pisaliśmy na początku marca. Ich ofiarą padły pamiątkowa tablica, tyrolka i tablica w ogrodzie doświadczeń.

Teraz jest jeszcze gorzej.

- Cały czas mamy sygnały o kolejnych zniszczeniach - mówi wiceburmistrz Jerzy Sieradzki, pokazując zdjęcia połamanych plastikowych elementów obramowania drzewa, oddzielających je od innych nasadzeń.

Twierdzi, że niewiele dadzą nawet wzmożone patrole Straży Miejskiej jeśli mieszkańcy sami nie zaczną zwracać uwagi młodzieży niszczącej wyposażenie parku.

- Choć z drugiej strony ktoś zwrócił uwagę wyrostkowi, który skakał po plastikowych bębnach, to usłyszał, że nigdzie nie ma napisane, że nie wolno po nich skakać. No to już dochodzimy do jakiegoś absurdu - przekonuje.

Dlatego nie przekonują go też sugestie jednego z naszych Czytelników, który twierdzi, że uszkodzenia w strefie zabaw dla dzieci to nie efekt wandalizmu, a braku informacji o tym, że z urządzeń nie powinny korzystać osoby w określonym wieku, czy wzroście.

- Nie dajmy się zwariować. Wystarczy, że będziemy kierować się po prostu zdrowym rozsądkiem - twierdzi wiceburmistrz.

tra

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Celem zainteresowanie młodzieży losami i historią Żołnierzy Niezłomnych

Z żalem, zdziwieniem i rozczarowaniem przeczytaliśmy w ostatnim numerze „Obserwatora Lokalnego" felieton pt. „Konkurs zmieniający oblicze tej ziemi" autorstwa pana Andrzeja Jańca. Już samo ironiczne ujęcie tematu w tytule (nawiązujące skądinąd do słów Jana Pawła II) budzi niepokój i smutne wrażenie, że w dalszej części tekstu autor zamierza wyśmiewać inicjatywę i zasadność popularyzacji wiedzy historycznej wśród młodzieży naszego powiatu.

Jako Zarząd Powiatu Dębickiego stanowczo nie zgadzamy się ze stwierdzeniem, że usilne promowanie Żołnierzy Wyklętych ma słabe korzenie w historii miasta (Dębicy). Na dowód tego wystarczy przywołać postać płk. Łukasza Cieplińskiego, który brał udział w wielu akcjach bojowych na terenie m.in. powiatów: rzeszowskiego, dębickiego i kolbuszowskiego, czy mjr. Adama Lazarowicza, nieodłącznie związanego z okolicami Dębicy, gdzie pracował, angażował się w działalność konspiracyjną oraz kierował działaniami zbrojnymi. Historycy są zgodni co do tego, że żołnierze Armii Krajowej z Obwodu ZWZ-AK Dębica, którzy pełnili czołowe role w strukturach Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość", stanowili obiektywnie istotne znaczenie w dziejach powojennego podziemia niepodległościowego. Nie można nie wspomnieć, że na terenie powiatu dębickiego działały także organizacje młodzieżowe: Żołnierze Wolnej Polski, Międzymorze, Armia Kresów.

Wobec powyżej przytoczonego stanu faktycznego trudną wydaje się dyskusja z czyimś prywatnym poglądem, że od propagowania historii Żołnierzy Wyklętych bardziej istotna i wartościowa jest np. idea promowania rozwoju przemysłowego miasta czy np. tego, jak sobie poradzili pasażerowie (dębickich) autobusów, gdy w latach 90. musieli zmierzyć się z bezrobociem. Jak pisze autor felietonu, taki konkurs przyniósłby wnioski ważne dla współczesnego oblicza miasta. Proszę jednak pamiętać, że ogłoszony przez powiat konkurs o Żołnierzach Wyklętych ma zasięg znacznie szerszy niż samo miasto, a cel jego jest zgoła inny – mianowicie propagowanie postaw i ideałów, a nie podejścia czysto utylitarnego. To tak, jakby porównywać, czy dla przemian roku 89. w Polsce ważniejsze były zasługi Jana Pawła II czy Lecha Wałęsy. (...)

Całkowicie nie na miejscu są stwierdzenia, że starostwo jest zdominowane przez działaczy PiS, co rzekomo uzasadnia promowanie działalności „Żołnierzy Wyklętych" przez jego kierownictwo. Przypominamy Państwu, że zarówno mandat starosty powiatu jak i wszystkich członków zarządu pochodzi z bezwzględnie demokratycznych wyborów bezpośrednich. A przynależność do partii i organizacji politycznych jest niezbywalnym, zagwarantowanym w Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej prawem każdego obywatela. (...)

Celem ogłoszenia konkursu pod patronatem Posła na Sejm RP Krzysztofa Sobolewskiego było zainteresowanie młodzieży losami i historią Żołnierzy Niezłomnych, którzy z poświęceniem życia walczyli o honor, prawdę, uczciwość, przyzwoitość, a nade wszystko o wolność i prawo do życia w wolnej Ojczyźnie. Zwrócenie uwagi na wartości i ideały, którymi żyli żołnierze tzw. „drugiej konspiracji", jest o tyle istotne, że przez lata fakty te były ukrywane i zakłamywane, a ofiary bestialskich przesłuchań i mordów wymazywane z przestrzeni publicznej i historycznej.(...)

W imieniu Zarządu
Powiatu Dębickiego
Starosta Piotr Chęciek

Reklama

SZKÓŁKA ROŚLIN ozdobnych

SŁOTOWA 133 Tel. 729 680 848

W ofercie:

- Tuja Szmaragd - od 50 do 200 cm wysokości
- 10 letnie sosny formowane bonsai
- Jałowce formowane
- Cyprysy formowane
- Tuja Szmaragd spirala do 200 cm wysokości

I wiele innych roślin ozdobnych

eprasa.pl 0af0341c66

Młodzież tam pije, bezdomni spędzają noce

Kiedyś było tu mieszkanie, dzisiaj to zrujnowana melina

Przez budynek bez problemu można dostać się na teren odkrytego basenu w Dębicy.

Budynek może posłużyć do poszerzenia oferty basenu, ale na to trzeba sporo pieniędzy. Tych miasto nie ma.

Dom przy ul. Sobieskiego wybudowany został na długo przed tym, jak powstał tam basen. Kiedy w latach 80-tych ubiegłego wieku ruszyła budowa miejsca rekreacji, mieszkająca tam rodzina została wysiedlona, a budynek przeszedł na własność miasta. Teraz z roku na rok zamienia się w ruinę, której za kilka lat nie będzie można uratować.

Frytki, zapiekanki i mieszkanie

Przed laty w tym budynku znajdował się basenowy bar. Osoby szukające ochłody w upalne dni mogły tam kupić frytki, zapiekanki, lody, czy też coś do picia.

Później budynek znów opustoszał, aż w końcu za czasów burmistrza Edwarda Brzostowskiego schronienie znalazła tam kobieta z dziećmi.

- Nie wiem, czy dobrze pamiętam, ale chyba nawet sprzątała na basenie - mówi pan Grzegorz, który w tej sprawie interweniował.

Kilka lat temu dom znów opustoszał, bo wynajmująca go kobieta wyprowadziła się. Od tego czasu popada w ruinę.

Z budynku na basen

Jak to często bywa, tak i w tym przypadku obiekt upatrzyła sobie młodzież i bezdomni. I choć wejście do niego co chwilę jest zabezpieczane, to zaraz znajdzie się ktoś, kto z przeszkodami sobie poradzi.

Teraz drzwi są wywarzone, a wnętrze stoi otworem dla wszystkich.

- Z budynku można dostać się bezpośrednio na basen. Każdy może wejść. Dzieciaki przyjeżdżają tu wieczorami i piją - mówi pan Grzegorz.

Według niego to miejsce można zamienić na lokale mieszkalne, z którymi w Dębicy od lat jest problem.

Poszerzenie oferty?

Wiceburmistrz Dębicy Jerzy Sieradzki wyjaśnia, że o mieszkaniach mowy raczej nie ma. Przede wszystkim dlatego, że budynek nie spełnia żadnych parametrów technicznych. Wspomina choćby o wąskich i niskich drzwiach.

- Chcąc zrobić mieszkanie, to chyba taniej byłoby to wyburzyć i postawić od nowa - mówi.

Ale nie jest też tak, że miasto nie ma pomysłu na zagospodarowanie obiektu. Według wiceburmistrza mógłby on zostać wykorzystany do poszerzenia oferty rekreacyjnej. Jednak jak zawsze problemem są pieniądze. Jeśli byłaby możliwość ich pozyskania, to z takiej szanse władze skorzystają.

Grzegorz Król

Do prezydenta chcą zwrócić się o ułaskawienie

Protestują przed prokuraturą

O zniszczenie życia oskarża rodzina K. ze Żdżar prokuratorów z Dębicy.

Protesty rodziny K. rozpoczęły się we wtorek 9 marca.

W ubiegłym tygodniu Małgorzata K., później także ze swoją matką, również Małgorzatą, rozpoczęły serię protestów pod dębicką prokuraturą. Jak można wywnioskować z tego, co wykrzykują, a także z tego, co napisały na wywieszonych przez siebie kartkach, nie zgadzają się z wyrokiem Sądu Okręgowego w Rzeszowie. To tam na początku marca zapadł prawomocny wyrok, skazujący całą rodzinę K. na rok pozbawienia wolności. Dotyczy on także syna i brata Andrzeja K.

W ocenie sądu cała trójka przez lata stalkowała swoją sąsiadkę Bożenę Wołowicz.

Tyle tylko - co nikogo nie dziwi - że rodzina K. ma zupełnie inne zdanie na ten temat i uważa, że to oni są poszkodowanymi, a także mieli być stalkowani. Te zarzuty nie znalazły odzwierciedlenia w jakimkolwiek sądowym wyroku.

- Zniszczyliście życie całej rodziny, gdzie jest nasze czterdzieści metrów prokuratorze rejonowy w Dębicy, gdzie są nasze pieniądze - wykrzykiwały protestujące przed prokuraturą kobiety.

Z kolei na oknach i drzwiach do budynku wywiesiły kartki z hasłami: Dzięki waszym decyzjom oszust chodzi na wolności, czy Dzięki waszym decyzjom straciłam rodzinę.

Starsza z kobiet nie ma wątpliwości, że to działania prokuratury i sądu doprowadziły do tego, że jej syn Andrzej chciał targnąć się na własne życie.

- Jak my mamy żyć? Tyle lat gnębienia musi się odbić na zdrowiu człowieka - powiedziała Małgorzata K.

Oprócz kary pozbawienia wolności rodzina K. musi też wypłacić Bożenie Wołowicz 75 tys. zł zadośćuczynienia. Skazani zapowiadają, że będą wnosili o kasację do Sądu Najwyższego. Jak można było dowiedzieć się również przed prokuraturą w Dębicy, o sprawie poinformowany został prezydent Andrzej Duda, do którego kobiety planują zwrócić się o ułaskawienie.

Przeciwko rodzinie K. toczy się też inne postępowanie. W 2019 roku zostali skazani na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu. SO w Rzeszowie uchylił ten wyrok i sprawa ponownie wróciła do Dębicy. Na tę decyzję sądu w Rzeszowie złożona została skarga nadzwyczajna przez poszkodowaną.

rar

Jeszcze przyjmują, ale nie wiedzą, jak długo

Sytuacja w szpitalu w Dębicy robi się coraz bardziej poważna. Liczba zakażonych koronawirusem i wymagających hospitalizacji, rośnie.

- Dobijamy do pewnego kresu - mówi dyrektor szpitala w Dębicy Przemysław Wojtys.

W ostatni czwartek miał na stanie 140 pacjentów covidowych i mówił, że wszystkie łóżka przeznaczone dla nich są zajęte. W poniedziałek, kiedy oddawaliśmy do druku ten numer OL, chorych wymagających hospitalizacji było już 149.

- Robimy, co możemy. I powiem tak: dopóki dajemy jakoś radę, nikomu nie odmówimy pomocy - zapewnia Wojtys.

Tłumaczy, że chociaż obłożenie łóżek można uznać za maksymalne, szpital przyjmuje nowych pacjentów, bo cały czas trwa rotacja.

- Codziennie ktoś wychodzi do domu, są też, niestety, przypadki zgonów - wyjaśnia dyrektor.

Nie ukrywa, że stan części pacjentów pozostających w leczeniu, można określić jako ciężki. To oni przede wszystkim potrzebują natlenienia za pomocą specjalistycznych respiratorów. Są ulokowani na oddziale intensywnej terapii dla chorych na covid-19, który został zlokalizowany w pomieszczeniach starego bloku operacyjnego. Takich urządzeń jest 10, w poniedziałek zajętych było 6. Mniej inwazyjne respiratory są także na każdym innym oddziale, gdzie leczeni są pacjenci z koronawirusem.

Na SOR przeważnie nie ma już wolnych izolatek, we wszystkich 4 przebywają chorzy.

Wśród hospitalizowanych jest 8 dzieci.

- To niepokojące, bo w poprzedniej fali mieliśmy tylko dwójkę przez cały czas jej trwania - mówi Wojtys.

Z myślą o najmłodszych pacjentach na oddziale dziecięcym wydzielona została część, odseparowana od reszty. Docelowo może tam przebywać 14 dzieci. W szpitalu towarzyszą im mamy.

Pacjenci niezarażeni koronawirusem przyjmowani są jeszcze na oddziały: rehabilitacji, ginekologiczno-położniczy i część neurologii. Normalnie pracują także: odizolowana od chorych na covid-19 część oddziału dziecięcego, oddział noworodków oraz okulistyka. W szpitalu w Straszęcinie cały III oddział przeznaczony został dla chorych z koronawirusem; obecnie jest tam 15 chorych.

(nan)

eprasa.pl 0af0341c66

Translator i wrażliwość wystarczą

Bawić się słowem i zaglądać w duszę - jedna z pasji Elżbiety Kurowskiej

Tłumaczy wiersze z francuskiego, włoskiego, rosyjskiego i angielskiego. Żadnego z tych języków nie zna.

Elżbieta Kurowska nie włada biegle żadnym obcym językiem. Ale to dla niej nie przeszkoda.

O Elżbiecie Kurowskiej można powiedzieć, że to człowiek renesansu: maluje, pisze wiersze i prozę, fotografuje, jest posiadaczką ogrodu, który zamieniła w miejsce z bajki. Zajmuje się także tłumaczeniem poezji z obcych języków.

-Nie uczyłam się języków, bo nigdy nie miałam w sobie pasji podróżowania po świecie; wolałam podróżować za pośrednictwem książek, piosenek, filmów. Jestem typowe drzewo: wrastam korzeniami głęboko, a wiedzę o świecie czerpię przez koronę – ptaki i wiatr nawijają mi makaron na uszy - mówi o sobie.

Nie przeszkadza jej to tworzyć urokliwych przekładów. Jak to działa? Najpierw tekst wrzucony zostaje do translatora google, gdzie przechodzi - niepoetycko mówiąc - wstępną obróbkę. To jest pierwszy krok w tej przygodzie. Potem zaczyna się zabawa słowem, rymem, rytmem, metaforą. Dla Elżbiety Kurowskiej jest fascynująca i daje ogromną satysfakcję. Twierdzi, że gdyby kiedyś mogła przewidzieć, jak wielką frajdę będzie jej sprawiać tłumaczenie, dziś byłaby poliglotką.

- Najbardziej wzruszające są momenty, kiedy usilnie szukam czegoś, jakiejś frazy, słowa, która sprawi, że poczuję, jakbym otarła się o autora, jakby mnie klepnął znacząco i powiedział: tak ma być - opowiada.

Przypuszcza, że ta przyjemność wiąże się z jej doświadczeniem w roli psychoterapeuty i z ciekawością ludzkich światów.

- Dążenia do tego, by odkryć najgłębsze motywacje, dotknąć wrażliwości, poznawać zakamarki duszy, ścieżki doświadczeń, spotkać się z kimś puls w puls, być z nim w tyglu emocji, czasem na chwilę zamienić się na oczy, uszy - opisuje.

Pomocne jest, że sama pisze - oprócz poezji także opowiadania, do wydania których powoli się przymierza. Choć przyznaje, że bywa w tym niesystematyczna - odwrotnie niż w pielęgnacji ogrodu.

Przekłady, z którymi z powodzeniem się zmierzyła, można znaleźć na jej fejsbukowym profilu. Przyznaje, że to dzięki temu portalowi odkryła przyjemność tłumaczenia. W tej materii jest spontaniczna, działa pod wpływem impulsu, zauroczenia tekstem, czasami w ramach zabawy z innymi tłumaczami. I robi to tak, że aż chce się czytać.

(nan)

Materiał jest szlifowany

Płytę planuje wydać wiosną przyszłego roku

damianKa to młoda artystka z Podgrodzia. W sieci można usłyszeć singiel pt. Wymarzony świat, zapowiadający jej płytę.

Naprawdę nazywa się Agata Kudra. Skąd więc pomysł na taki pseudonim artystyczny?

- Jeśli chodzi o dwie ostatnie litery, to oczywiście inicjały. Co do reszty, to wiedzą tylko wtajemniczeni - wyjaśnia młoda wokalistka.

To pierwszy projekt autorski

Agaty Kudry można było już wcześniej posłuchać w serwisie YouTube, gdzie wrzucała covery znanych piosenek. Możemy zobaczyć w jej wykonaniu m.in. Tolerancję Stanisława Sojki, czy Taką wodą być zespołu Happysad. W obu przypadkach występuje jeszcze pod panieńskim nazwiskiem. Z kolei w drugim na gitarze gra, a także wspiera ją wokalnie jej mąż Kamil Kudra.

Zmierzyła się również z Coldplayem i ich piosenką The Scientist, a także z Małą Piotra Roguckiego, przez lata frontmana zespołu Coma. Ale poza muzyką popularną znajdziemy na jej kanale również kolędę Mizerna cicha.

W końcu przyszedł czas na coś swojego, autorskiego. Pomysł zrodził się trzy lata temu, ale zmaterializował się dopiero rok później. Zaplecze muzyczne było, więc nie pozostało nic innego, jak zacząć pisać teksty, ale i muzykę.

Zaczyna żyć własnym życiem

Początkiem marca damianKa uchyliła rąbka tajemnicy i przedstawiła światu swoją pierwszą piosenkę pt. Wymarzony świat. Utwór można odsłuchać na jej kanale w serwisie YouTube, ale też na Spotify, Tidal, czy iTunes.

- Za tekst odpowiedzialna byłam ja i Krzysiek Tyburowski. Za muzykę tylko on - mówi damianKA.

Jak dodaje, utwór opowiada o osobie, która w końcu zaczyna żyć własnym życiem.

- Podmiot liryczny w końcu zaczyna rozumieć, że to on jest najważniejszy - podkreśla.

Wymarzony świat będzie można usłyszeć na przygotowywanym krążku, który najprawdopodobniej ukaże się wiosną przyszłego roku. Wtedy też być może usłyszymy kolejny singiel.

- Znajdzie się na niej około dziesięciu piosenek. Ile ostatecznie, to zobaczymy - mówi damianKA.

Zaczynała od coverów, teraz przyszedł czas na płytę.

Projekt oprócz samej wokalistki tworzy też jej mąż Kamil Kudra, trzech braci: Krzysztof Tyburowski, Artur Tyburowski oraz Bartłomiej Tyburowski, a także Sebastian Jachym. Płytę nagrywają w NStudio Bartłomieja Skiby w Niwiskach, który zespołowi bardzo pomaga.

Surowe wersje już są

Obecnie zespół jest na etapie szlifowania surowych wersji utworów. Te już zostały nagrane i teraz trwa burza mózgów: co zmienić, co poprawić, z czego zrezygnować, co dodać, albo jak można to jeszcze zaśpiewać inaczej. Wszystko pod okiem właśnie wspomnianego Bartłomieja Skiby.

Co potem? Agata Kudra jeszcze się nie zastanawia. Teraz najważniejsze dla niej i dla muzyków jest dokończenie płyty.

Koncert on-line? Czemu nie

Ale w głowach rodzą się już pomysły, jak rozreklamować sam projekt, ale i płytę. A w dobie pandemii koronawirusa nie jest to łatwe, zwłaszcza że zorganizowanie koncertu z publicznością jest dość ryzykowne.

- Dlatego myślimy o jakiejś transmisji on-line, ale o wszystkim będziemy oczywiście informowali na bieżąco na moim profilu - mówi.

By śledzić poczynania Agaty Kudry, jak i całego zespołu wystarczy polajkować jej profil na Facebooku, który znajdziemy wpisując w wyszukiwarkę @damianKAmusic. Obecnie projekt ma blisko 600 polubień, których przybywa.

Singiel Wymarzony świat publikujemy na naszym portalu www.debica24.eu.

Grzegorz Król

eprasa.pl 0af0341c66

W naszym powiecie wykorzystało go dopiero 397 osób

Teraz bonem zapłacisz też w biurze podróży

Tyle tylko, że podróżować z dziećmi możesz wyłącznie po Polsce.

Bon wykorzystać można np. w Bałtowskim Kompleksie Turystycznym.

Bon turystyczny wprowadzony przez rząd w sierpniu zeszłego roku miał nie tylko wesprzeć branżę turystyczną, której pandemia koronawirusa mocno dała się we znaki, ale też dać możliwość korzystania z wypoczynku rodzinom.

To teoria, bo jak się później okazało, zdecydowana większość Polaków nie skorzystała ze świadczenia przysługującego niemal 6 500 000 polskich dzieci. Do lutego tego roku pobranych zostało zaledwie 10 procent bonów, z czego zrealizowanych zaledwie połowa.

Mieszkańcy naszego powiatu też niespecjalnie się w tej kwestii wykazali. Na 15 011 przysługujących bonów, pobranych zostało 3 506, a wykorzystanych zaledwie 397.

- Rzeczywiście nie wykorzystałam bonu do tej pory, bo nie było na co. Ale pewnie będę musiała niedługo, bo w sumie szkoda żeby przepadł - mówi jedna z naszych Czytelniczek, matka dwójki dzieci.

Bon turystyczny jednak szybko nie przepadnie. Świadczenie w wysokości 500 zł, przypadające na każde dziecko, na które pobiera się 500+, można wykorzystać do 31 marca przyszłego roku.

I o ile do tej pory można bonem było płacić wyłącznie za usługi noclegowe, to nowelizacja ustawy o covid-19 z 22 stycznia poszerzyła listę miejsc, w których można wykorzystać świadczenie. Teraz możemy nim płacić w biurach podróży, pod warunkiem, że wycieczka odbywać się będzie w kraju.

Świadczenie pokrywa również koszt biletów wstępu do muzeów i galerii, a także wycieczek bez zakwaterowania i przewodników, czy instruktorów (pod warunkiem, że obejmuje pakietem co najmniej dwie usługi, np. nocleg + wejście do muzeum, czy parku rozrywki).

Bonem można płacić także za przejazd autokarem lub rejs statkiem.

Wszelkie informacje o tym, jak aktywować, a następnie wykorzystać bon turystyczny, znaleźć można pod adresem: bonturystyczny.polska.travel. Tam również znajduje się lista miejsc, w których można nim płacić. To może okazać się bardzo przydatne przy planowaniu wyjazdów z dziećmi.

tra

Kierowcy tę ulicę traktują jak parking

Samochody zostawiają tak, że utrudniają życie nie tylko pieszym, ale i innym kierującym.

Za takie parkowanie można zapłacić nawet do 300 zł.

O przypadkach nieprawidłowego parkowania przy ul. Łysogórskiej pisaliśmy na początku lutego. Wtedy chodziło o dostawczego volkswagena, którego właściciel notorycznie parkował niemal na przejściu dla pieszych. Było to o tyle niebezpieczne, że zza samochodu piesi nie byli w stanie dostrzec nadjeżdżających aut, co doprowadzało do bardzo niebezpiecznych sytuacji.

Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej deklarował wtedy, że na Łysogórską będzie wysyłał więcej patroli. Dziś twierdzi, że to pomogło, bo zaparkowanego przy przejściu volkswagena strażnicy dawno już nie widzieli.

- Widocznie właściciel się nawrócił i nie łamie już zasad ruchu drogowego - żartuje komendant.

Nie znaczy to jednak, że problemy mieszkańców osiedla z nieprawidłowo parkującymi kierowcami się skończyły. Jeden z naszych Czytelników przesłał nam zdjęcie, które jak twierdzi wykonał 4 marca o godz. 7:40. A na nim BMW zaparkowane nie dość, że na drodze, to jeszcze kilka centymetrów przed przejściem dla pieszych. Choć po drugiej stronie ulicy jest parking.

- Jest to droga dzieci do szkoły nr 6. W jaki sposób małe dziecko ma dojrzeć, czy z prawej strony nie nadjeżdża samochód? Ruch o tej porze dnia jest bardzo duży, gdyż tą drogą jeżdżą rodzice z dziećmi do przedszkola nr 5 - przekonuje autor zdjęcia.

Fakt, że takie parkowanie może właściciela auta kosztować od 100 do 300 zł, jest akurat mniej istotny. Istotniejsze jest bowiem niebezpieczeństwo, na które przez nieprawidłowo zaparkowany samochód narażeni są piesi, jak i kierujący.

Sylwester Bieszczad twierdzi, że do tej pory nie miał sygnałów dotyczących niewłaściwego parkowania w tym miejscu. Obiecuje jednak, że w miarę możliwości będzie się starał wysyłać tam strażników w godzinach porannych.

- Bo wygląda na to, że to ktoś z rodziców przywiózł dziecko do szkoły i zaparkował na chwilę, żeby je odprowadzić. No, ale tak parkować nie wolno - przyznaje.

Komendant tłumaczy jednocześnie, że strażnicy, z uwagi przede wszystkim na braki kadrowe, nie są w stanie być wszędzie, ale w miarę możliwości starają się reagować na sygnały od mieszkańców.

tra

Tych, którzy przejęli władzę łączy tylko teoria wspólnego wroga

Tak uważa Paweł Hayn, miejski radny z klubu PiS. Jego zdaniem powstała w Radzie Miejskiej większość nie przetrwa do końca kadencji.

Mowa o jedenastce radnych wywodzących się ze Wspólnoty Ziemi Dębickiej, Porozumienia Jarosława Gowina i Koalicji Obywatelskiej, którzy doprowadzili do odwołania przewodniczącego Mateusza Cebuli oraz jego zastępców i przejęli władzę w radzie.

Paweł Hayn przekonuje, że jedynym spoiwem łączącym radnych wywodzących się z różnych środowisk politycznych był wspólny wróg, chęć przejęcia władzy i podział stanowisk.

- I cel został osiągnięty. Tyle tylko, że w tej grupie nie ma jedności ideowej. Są radni wywodzący się z prawicy, jak i z lewicy, więc może między nimi dochodzić do sporych rozbieżności - wyjaśnia, zastrzegając jednocześnie, że niedaleka przyszłość to zweryfikuje.

Mimo tego uważa, że ta nieformalna koalicja radnych nie dotrwa do końca kadencji, czyli do jesieni 2023 roku.

Pytany jednak o to, czy w związku z tym PiS będzie próbował odzyskać władzę, podkreśla, że nie jest we władzach klubu, więc nie odpowie wprost. Tłumaczy natomiast, że istotą działalności w samorządzie jest realny wpływ na decyzje podejmowane przez radę. A tego przecież nie da się osiągnąć bez większości w niej. Większości, którą PiS miał przez ostatnie dwa lata.

A co jeśli jego klubowi nie uda się odzyskać utraconej pozycji?

Paweł Hayn zapewnia, że dla dobra miasta będzie współpracował z radnymi spoza klubu. Tak jak robił to do tej pory.

Paweł Hayn przekonuje, że od lat śledzi scenę polityczną.

- Ja zresztą zawsze głosuję tak, jak uważam. Choć oczywiście przed sesją dyskutujemy w klubie i decydujemy o tym, co będzie najlepsze dla miasta - mówi.

tra

Osiem miejscowości zagrożonych

Ptasia grypa atakuje

Ponad 5 tysięcy indyków zostało zutylizowanych w Ostrowie.

To właśnie w powiecie ropczycko-sędziszowskim wykryte zostało ognisko wysoce zjadliwej grypy ptaków. W związku z tym wojewoda podkarpacki wydał rozporządzenie, w którym jedna miejscowość z naszego powiatu znalazła się w tzw. obszarze zapowietrzonym, czyli położonym bezpośrednio przy ognisku chorobowym. Jest nią Kochanówka.

Kolejnych siedem wsi z dwóch gmin powiatu dębickiego znalazło się w obszarze zagrożonym wystąpieniem ptasiej grypy. Są to: Pustków, Pustków-Osiedle, Kozłów, Brzeźnica, Paszczyna, Zawada oraz Bobrowa Wola.

W związku z zagrożeniem wydane zostały zalecenia dla hodowców ptaków. Zakazane jest pojenie ich ze zbiorników, do których dostęp ma dzikie ptactwo. Drób należy przetrzymywać w taki sposób, by nie miał on kontaktu z dzikimi ptakami. Hodowcy muszą też wyłożyć przed budynkami z ptakami maty dezynfekujące, a do ich wnętrza mogą wejść tylko w ubraniu ochronnym.

To tylko niektóre z obostrzeń wprowadzonych na terenie powiatu dębickiego. Należy pamiętać, że choć ptasia grypa nie jest zagrożeniem dla człowieka, to może wyrządzić poważne szkody w gospodarce.

- Przypominam, że zgodnie z obowiązującym prawem, każde podejrzenie wystąpienia choroby zakaźnej drobiu należy zgłaszać do odpowiednich osób i instytucji. A są to lekarz weterynarii prywatnej praktyki, powiatowy lekarz weterynarii, wójt/burmistrz miasta - informuje Władysław Rutkowski, powiatowy lekarz weterynarii w Dębicy.

rar

eprasa.pl 0af0341c66

W soboty tylko w Pustkowie-Osiedlu

Chcesz zagrać, musisz się wcześniej umówić

Na Orlikach w gminie Dębica ruszył program Lokalny Animator Sportu. Boiska są już czynne i można grać.

Orliki w Nagawczynie, Pustkowie oraz Pustkowie-Osiedlu zostały otwarte i udostępnione amatorom sportu. Jednak - tak jak wszędzie - z powodu pandemii obowiązują specjalne zasady korzystania z nich.

Trzeba najpierw skontaktować się z animatorami, którzy pracują i zajmują się zapisami poszczególnych grup w oparciu o harmonogram zajęć.

Na kompleksie Sportowo-Rekreacyjnym Moje Boisko Orlik 2012 w Nagawczynie od poniedziałku do piątku, między 8:00 a 15:00 odbywają się zajęcia dla szkół, od 16 do 21:00 obiekt jest ogólnodostępny, pod warunkiem rezerwacji pod numerem telefonu animatora: 733 506 622. Sobota i niedziela nieczynne.

Orlik w Pustkowie na zajęcia szkolne zarezerwowany jest w dni robocze od 8:00 do 16:00, potem można rezerwować pod numerem tel: 669 818 495.

W Pustkowie-Osiedlu w tygodniu obowiązuje taki sam podział, jak w Nagawczynie: do 15:00 szkoły, potem do 21:00 inne grupy, które dokonają rezerwacji pod numerem: 785 793 112.

Ten Orlik, jako jedyny, dostępny jest w weekendy. Na użytkowników czeka w każdą sobotę pomiędzy 14:00 a 20:00. Warunkiem jest wcześniejsze uzgodnienie terminu.

- Jest bardzo duże zainteresowanie, niektóre grupy rezerwują obiekty na kilka miesięcy do przodu - mówi Krzysztof Lipczyński, dyrektor GOSiR.

(nan)

Orlik w Pustkowie Osiedlu czynny jest także w soboty. Fot.arch. GOSiR.

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Czarnej
tel. 14 676 10 30

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 10 67

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 676 10 67

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 676 14 38

Ośrodki zdrowia
Czar-Med Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, 14 681 09 99
Stara Jastrząbka, tel. 14 676 22 84

Policja - Posterunek w Czarnej
tel. 14 670 63 72

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Dębicy
tel. 14 680 33 10, 14 680 33 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 680 33 33

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 33 37

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Komunalny
tel. 14 682 04 20, 14 682 87 32

Ośrodki zdrowia
NZOZ Gumniska, tel. 14 681 66 77
Latoszyn, tel. 14 600 52 79
Elmed Nagawczyna, tel. 14 696 99 88
NZOZ Paszczyna, tel. 14 682 56 84
NZOZ Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
NZOZ Pustków, tel. 14 681 28 22
NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Pustków, tel. 606 670 804
NZOZ Zawada, tel. 14 677 50 92

Policja - Komisariat w Brzeźnicy
tel. 14 670 63 75

Co drzewo widziało, najpiękniej opisała uczennica z Chotowej

Paulina Szerszeń z Chotowej laureatką konkursu Związku Gmin Dorzecza Wisłoki.

Konkurs adresowany był do uczniów szkół podstawowych z klas IV – VIII, z terenu wszystkich 22 gmin należących do związku.

Zadaniem uczestników było wyobrazić sobie historię, jaką opowiedziałoby im drzewo i stworzyć opowiadanie, kończące się morałem z ekologicznym przesłaniem. Takie też miał sam konkurs.

Spośród wszystkich uczestników jury wyłoniło po jednym laureacie z poszczególnych gmin. W gminie Czarna to wyróżnienie, wraz z dyplomem i nagrodą, przypadło Paulinie Szerszeń ze Szkoły Podstawowej w Chotowej.

Opisała historię młodego rolnika, który wylewał ścieki do rzeki i został za to ukarany przez zwierzęta, a o wszystkim opowiedziało drzewo.

Polonistka Violetta Wodzińska podkreśla, że to tym większy sukces, że w pandemii trudno było przygotować dzieci do konkursu za pośrednictwem spotkań online.

Nagrodę i dyplom Paulina odebrała w Urzędzie Gminy.

(nan)

Paulina Szerszeń nagrodę odebrała z rąk zastępcy wójta Daniela Niedziochy.

Nadal radzą, ale z dystansem

W związku z pandemią w gminie Czarna porady udzielane są na odległość.

Jak informuje Urząd Gminy w Czarnej nieodpłatne porady prawne w 2021 roku nadal udzielane są na odległość. Uzyskanie takiej porady wymaga wcześniejszego ustalenia terminu pod numerem telefonu 690 901 136.

Rejestracja prowadzona jest przez Starostwo Powiatowe w Dębicy, od poniedziałku do piątku, w godzinach 8:00 - 11:00.

Od początku 2021 roku porad udzielają: Aneta Krajewska (adwokat), Natalia Wielgosińska (radca prawny, mediator), Agnieszka Tomasiewicz - Parat (radca prawny, mediator).

Więcej szczegółów na temat zasad udzielania porad prawnych można znaleźć na stronie internetowej gminy Czarna.

(nan)

Reklama

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Przestań być komputerowym nieudacznikiem!
Bezpłatne szkolenie w Dębicy!
60 h praktycznej wiedzy od podstaw.
Zgłoszenia tylko do 10.03.2021, liczba miejsc ograniczona.
Zadzwoń i zarezerwuj miejsce!
tel. 662 095 081

Reklama

ZAKŁAD OGRODNICZY
Przyborów®

Nasiona własnej produkcji

Zakład Ogrodniczy PRZYBORÓW zaprasza do zakupu naszych nasion.
Przyjmujemy zamówienia na sadzonki pomidorów i ogórków.

Punkty sprzedaży nasion:

1. **Sklep firmowy PRZYBORÓW**
   Przyborów 123
2. **EKO KŁOS Sp. z o.o.**
   Żyraków 110 B
3. **Lewiatan BIBI Anita Koziara**
   Grabiny 63 B
   Dębica, ul. Świętosława 238
4. **Lewiatan Sklep KALINKA Mariusz Koziara**
   Dębica, ul. Krakowska 75
   Dębica, ul. Ofiar Katynia 4
5. **Centrum Przemysłowo-Ogrodnicze Rafał Tęcza**
   Wiewiórka 185
6. **Delikatesy Centrum:**
   Dębica, ul. Kolejowa 19
   Dębica, ul. Poddęby 4
   Dębica, ul. Rzeszowska 131
   Dębica, ul. Jana Pawła II 5
   Ropczyce, ul. N. Marii Panny 4

Zachęcamy **SKLEPY OGRODNICZE** do współpracy!

tel. 14 **670 33 36**
nr wewn. **15**

ZO Przyborów Sp z o.o., Przyborów 123, 39-217 Grabiny
NIP: 872 20 27 366

eprasa.pl 0af0341c66

Mażoretki ze złotym medalem

Grupa Jupiter z Pilzna zdobyła złoto w międzynarodowym konkursie mażoretkowym.

Podopieczne Agnieszki Kuchcińskiej wzięły udział w I Online Majorettes International Grand Prix, organizowanym przez Majorettes International Association.

Rywalizując w kategorii baton dużych grup juniorskich pokonały m.in. zawodniczki z Cieszyna i Herbów i znalazły się, co prawda tylko wirtualnie, na najwyższym stopniu podium.

tra

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski
tel. 14 672 10 36

Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 16 88

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 672 20 56

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Miejski Zakład Komunalny
tel. 14 681 57 88

Ośrodki zdrowia
Pilmedic Pilzno, tel. 14 672 10 77
Sumed Pilzno, tel. 14 672 33 33
Dobrków, tel. 14 672 10 35
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03
Strzegocice, tel. 14 681 72 20

Policja - Komisariat w Pilźnie
tel. 14 670 63 74

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 680 71 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 682 26 35

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 71 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 682 26 38

Ośrodki zdrowia
Gminny Ośrodek Zdrowia, tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszęcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

Policja - Posterunek w Żyrakowie
tel. 14 670 63 76

Głosowanie trwa do 30 kwietnia

Perłą jest i bez plebiscytu, ale głos oddać na nie warto

Muzeum Lalek ma szansę zostać Turystyczną Perłą Podkarpacia 2021.

Właścicielką Muzeum Lalek jest Zofia Bohaczyk (druga z prawej). Tu podczas otwarcia jednej z wystaw.

Działające przy ul. Grodzkiej 24 w Pilźnie muzeum oraz Pracownia Artystyczna Kasia, biorą udział w plebiscycie Turystyczne Perły Podkarpacia, organizowanym przez Polskie Radio Rzeszów i rzeszowski oddział PTTK.

To jedyna instytucja w gminie Pilzno oraz druga w naszym powiecie (obok uzdrowiska Latoszyn-Zdrój), która znalazła się na liście pretendentów do tego tytułu.

Głosować można do 30 kwietnia przez stronę Polskiego Radia Rzeszów, lub za pomocą sms.

Aby zrobić to poprzez stronę należy wpisać adres: radio.rzeszow.pl/perly-podkarpacia-2021, a następnie wyszukać na liście: Pilzno – Pracownia Artystyczna Kasia i Muzeum Lalek (pozycja 33) i kliknąć w przycisk wybierz. Potem w okienku trzeba wpisać swój adres email, odebrać wiadomość i potwierdzić swój wybór.

Można też wysłać sms pod nr 71601 (koszt 1 zł netto plus VAT) wpisując w treści BIWAK.33 z krótkim uzasadnieniem wyboru.

Wyniki plebiscytu ogłoszone zostaną 30 sierpnia. Jego uczestnicy mogą liczyć na nagrody (pieniężne w wysokości 1500 i 1000 zł, a także vouchery dla dwóch osób na dowolną wycieczkę z oferty PTTK Rzeszów i radiowe gadżety).

- Nie wiem czy wypada mi poprosić o zagłosowanie na nasze Muzeum Lalek w Pilźnie. Jest to instytucja całkowicie prywatna, walcząca o przetrwanie. Gdyby nie nasza nauczycielska pasja taka placówka nie miałaby szansy na istnienie. Kto był, wie o tym doskonale. Kto nie był myślę, że będzie - pisze Zofia Bohaczyk, założycielka muzeum zapowiadając jednocześnie, że już 15 kwietnia chce je ponownie otworzyć dla zwiedzających.

tra

Jeszcze ładniej w Straszęcinie

Już nie będą straszyć

Remontu doczekały się garaże przy szkole w Straszęcinie. Najwyższy był na to czas.

To budynek z historią, bo jak zapewnia wicewójt Grzegorz Reguła, został wzniesiony w latach 60-tych ubiegłego stulecia.

- Bodajże w 1963 albo 65, przez firmę Peberol. Tak wynika z informacji, jaką przekazał mi sołtys Andrzej Wielgos - mówi zastępca wójta.

Budynek garażu, usytuowany pomiędzy zapleczem Jubilatki a szkołą, straszył wyglądem. Stare drzwi z łuszczącą się farbą, byle jakie okna, popękane ściany. Chociaż usytuowany nieco na uboczu, to jednak w centrum wsi, nie był najlepszą wizytówką dla Straszęcina. Ale to już przeszłość, bo od tygodnia prowadzony jest remont garaży. To jeden budynek, składający się z trzech pomieszczeń z oddzielnym wejściem. Służy szkole jako magazyn.

Remont obejmuje: położenie nowego dachu, wymianę drzwi i okien, docieplenie, wykonanie elewacji. Budynek zyska nowy wygląd, ale też po remoncie stanie się bardziej funkcjonalny. A co najważniejsze, przestanie szpecić miejscowość, która do takich reliktów przeszłości ma chyba wyjątkowego pecha. Warto przypomnieć chociażby pozostałości po budowie ogromnego gmachu, które witały wjeżdżających do Straszęcina od strony Dębicy. Przez wiele lat mieszkańcy zabiegali o rozbiórkę, będącej w prywatnych rękach, ruiny. Starania długo nie przynosiły efektu, w końcu się udało. Teraz remontu doczekała się kolejna budowla, która nie przydawała wsi splendoru.

Ale trzeba też zaznaczyć, że w Straszęcinie nie brakuje inwestycji, które nie tylko poprawiają estetykę miejsca, ale przede wszystkim służą mieszkańcom.

W ubiegłym roku zakończyły się remonty wszystkich wewnętrznych dróg. Przy pawilonie handlowym powstały nowe miejsca parkingowe, z których korzystają klienci okolicznych sklepów.

Pod koniec ubiegłego roku na skrzyżowaniu przy szkole ustawiona została sygnalizacja świetlna - to inwestycja zrealizowana przez powiat, której celem była poprawa bezpieczeństwa pieszych, zwłaszcza dzieci przechodzących przez jezdnię w drodze na lekcje. Światła działają od stycznia.

(nan)

Mieszkańcy na tę drogę czekają od lat

Teren pod drogę już został wytyczony przez geodetów.

Chodzi o odcinek łączący Bobrową Wolę z Nagoszynem, z którego korzysta wiele osób.

Na razie to polna droga, ale jest szansa, że wkrótce ruszą tam roboty i powstanie asfaltowa jezdnia z chodnikami. Może nie wszystko na raz, bo realizacja tego zadania zależeć będzie od pozyskanych na ten cel funduszy.

Na razie wytyczony został przebieg nowej drogi. Tereny zostaną pozyskane na mocy tzw. specustawy, właściciele mogą liczyć na odszkodowania. O to, by wszystko odbyło się bez pretensji ze strony mieszkańców zabiegali przedstawiciele obydwu wsi: Halina Głowacka i Kamil Wolski.

Po wybudowaniu droga stanowić będzie nie tylko wygodny przejazd dla mieszkańców okolicy, ale też alternatywę dla drogi powiatowej, która przyda się w nagłych sytuacjach, np. wypadkach.

(nan)

eprasa.pl 0af0341c66

W Jodłowej wiadomo kto

Natalia Krzyżak i Damian Mikrut przeprowadzą spis rolny w gminie Jodłowa.

Spis wystartuje 1 kwietnia, ale ta dwójka w teren ruszy dopiero 16 kwietnia. Nie wiadomo natomiast jeszcze, kto będzie spisywał mieszkańców gminy Brzostek. Jak wyjaśnia sekretarz Lucyna Pruchnik, umowy będą dopiero zawierane i wtedy będzie można coś więcej powiedzieć. Wyjaśnia również, że chętnych do przeprowadzenia spisu było dziewięć osób. Egzamin zdały wszystkie uzyskując 29 na 30 możliwych punktów.

- Dlatego o wyborze piątki rachmistrzów musiał zdecydować czas zdania egzaminu - dodaje sekretarz Lucyna Pruchnik.

Ostatecznie nazwiska rachmistrzów poznamy pod koniec tego miesiąca.

rar

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miasta
tel. 14 680 30 26

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 03 77

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 89 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 683 01 20

Ośrodki zdrowia
SPGZOZ Brzostek, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
SPGZOZ Brzostek o/Smarżowa, tel. tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
S-MED Brzostek, tel. 14 639 62 00

Policja - Komisariat w Brzostku
tel. 14 683 09 97, 14 670 63 71

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy
tel. 14 683 30 53

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 30 45

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 683 30 45

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 630 20 28

Ośrodki zdrowia
GK-MED Jodłowa, tel. 14 672 63 23

Wójt Jan Janiga podpisał umowę

Czy w gminie powstanie blok?

Jeśli tak, to byłby to pierwszy taki budynek w Jodłowej.

Albo w Dęborzynie, bo wójt Jan Janiga proponuje do wyboru dwie lokalizacje pod inwestycję w ramach Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych. Ten program miałby zastąpić Mieszkanie+.

Spotkał się z wicepremierem

Do Bochni przyjechało trzynastu samorządowców, by spotkać się z wicepremierem Jarosławem Gowinem. Wśród nich Jan Janiga, jedyny włodarz z powiatu dębickiego, ale i województwa podkarpackiego. Tam wszyscy dowiedzieli się, na czym ma polegać SIM. I wszyscy podpisali w tej sprawie umowy.

Gmina ma za zadanie znaleźć działki pod przyszłą inwestycję. Później przyjeżdżają przedstawiciele Krajowego Zasobu Nieruchomości i sprawdzają proponowane lokalizacje.

- My zaproponujemy działkę w Jodłowej, w centrum, obok przychodni weterynaryjnej oraz drugą, w bardziej kameralnym miejscu, w Dęborzynie - mówi wójt.

Dzisiaj trudno powiedzieć, która zostanie wybrana i jakimi kryteriami przy wyborze będą kierowali się przedstawiciele KZN.

Jan Janiga (z lewej) podpisał umowę z prezesem KZN Michałem Sroką.

Powstanie 20-30 mieszkań

Po wyborze działki potrzebne będą oczywiście uchwały Rady Gminy, która musi wyrazić zgodę na jej przekazanie pod inwestycję. Radni będą musieli zgodzić się również na zapłacenie VAT-u od przekazanego gruntu. I to - jak zapewnia Jan Janiga - jedyne koszty po stronie samorządu.

- Możemy też otrzymać do 3 mln zł, by potem pieniądze przeznaczyć na wkład własny - dodaje.

W Jodłowej lub Dęborzynie miałoby powstać od 20 do 30 mieszkań. Nie jest jednak wykluczone, że wybrane zostaną obie lokalizacje i wtedy w każdej powstanie od 10 do 15 mieszkań.

Dla tych, którzy nie dostaną kredytu

Główne założenie nowego projektu podobne jest do tego, które przyświecało Mieszkaniu+. Lokale mają być przyznawane tym, którzy są w stanie przez 15 lat regularnie je opłacać, ale jednocześnie nie mają szans na otrzymanie kredytu w banku.

A co po tym okresie?

- Mieszkanie przechodzi na własność najemcy - mówi Jan Janiga.

Lokatorzy będą mogli również założyć spółdzielnię mieszkaniową, a gmina będzie mogła sprzedać swoje udziały.

Przygotowanie kryteriów przydziału mieszkań będzie po stronie samorządu. Jak podkreśla wójt, jest jeszcze za wcześnie, by o tym mówić. Zapewnia, że z rozmów z młodymi mieszkańcami wynika, że oni chętnie zostaną w gminie, jeśli takie mieszkania powstaną i udałoby się im je otrzymać. Pytanie tylko czy SIM nie podzieli losów Mieszkania+ i nie okaże się kolejnym rządowym niewypałem.

Grzegorz Król

Zima nie odpuszcza

Wydali ponad 400 tys. zł

Brzostek na zimowe utrzymanie dróg miał zaplanowane 269 tys. zł. Ale okazało się to za mało.

W tym roku zima znaczenie różniła się od tych w poprzednich latach. Władze Brzostku zapewniają, że robiły co mogły, by zapewnić przejezdność dróg, choć zdają sobie sprawę, że pewnie nie zawsze ich działania spełniały oczekiwania wszystkich.

- Czasami te oczekiwania przekraczają nasze obiektywne i realne możliwości - mówi burmistrz Wojciech Staniszewski, który przypomina, że zimowe odśnieżanie jest jednym z wielu obowiązków gminy w zakresie całorocznego utrzymania dróg.

Obecnie wraz z sołtysami władze weryfikują stan dróg gminnych, a gdy tylko warunki na to pozwolą rozpoczną się remonty. Wszystko jednak wskazuje na to, że będą one wykonywane tylko w niezbędnym zakresie, bo zamiast zaplanowanych 269 tys. zł na walkę ze skutkami zimy poszło do tej pory 410 tys. zł.

- A zima chyba nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa - dodaje burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski.

rar

Na odśnieżanie poszło więcej pieniędzy niż zakładano. Fot. P. Batycki.

W planach trzy duże zadania. Będzie jaśniej

Ponad 20 lamp ledowych pojawiło się w gminie Brzostek. A będą kolejne.

Na przełomie lutego i marca wymieniono, bądź zamontowano 24 oprawy: w Przeczycy, gdzie pojawiło się ich 11 sztuk, a także w Kleciach - 4 i w Kamienicy Dolnej - 9. Na tym jednak nie koniec, bo w planach jest duża inwestycja oświetleniowa na odcinku 3 km, wzdłuż drogi krajowej 73. Oświetlenie zostanie zamontowane od skrętu na Przeczycę, aż do ul. Legionów w Brzostku. Obecnie przygotowywana jest na to zadanie dokumentacja. Podobnie, jak ta związana z budową oświetlenia na odcinku kilometra, wzdłuż drogi powiatowej w Woli Brzosteckiej. Z kolei w Kamienicy Górnej w planach jest ustawienie oświetlenia przy dwukilometrowym odcinku drogi powiatowej.

Poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, czy też w niektórych miejscach poprawa jakości oświetlenia, to tylko dwa z argumentów przemawiających za takimi inwestycjami. Lampy ledowe zużywają też mniej prądu, co daje oszczędności.

(rar)

Reklama

eprasa.pl 0af0341c66

Drugiej takiej organistki nie ma w całym powiecie

Temu, że gra dziś w kościele winny jest tata Julii

To on, będąc organistą, zaszczepił w niej miłość do tego instrumentu.

Julia Papiernik mieszka w Pilźnie. Teraz w każdą niedzielę dojeżdżać będzie do Latoszyna. fot. Irena Ciebień

- Tata od małego uczył mnie śpiewać. Najpierw psalmy, potem pieśni, a potem uczył mnie grać - mówi Julia Papiernik, która została właśnie organistką w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy - Latoszynie.

Jest chyba jedyną kobietą w naszym powiecie, która pełni tę funkcję. A właściwie dziewczyną, bo we wrześniu skończy dopiero 17 lat.

Mimo młodego wieku ma już za sobą cztery lata nauki w Diecezjalnym Studium Organistowskim w Tarnowie. Tata zapisał ją tam, gdy chodziła do szóstej klasy szkoły podstawowej.

Równolegle uczyła się w Państwowej Szkole Muzycznej w Dębicy. Dziś jest tam uczennicą czwartej klasy fortepianu, a także drugiej klasy technikum informatycznego w Zespole Szkół nr 2 w Dębicy (Kwiatek).

Zanim trafiła do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa grywała w innych kościołach. Ale to ks. proboszcz Piotr Grzanka zdecydował się przyjąć ją na stałe po tym, jak do innej parafii odszedł jeden z dwóch dotychczasowych organistów - Michał Gawle. Od tej pory Julię usłyszeć można w każdą niedzielę, w święta i podczas odbywających się tam ślubów.

- W kościele nie gra się samemu. Żeby dobrze grać to trzeba słuchać ludzi, bo w każdym kościele inaczej śpiewają. A tutaj w Latoszynie śpiewają pięknie i głośno - przekonuje Julia.

A i jej głos chwalą sobie parafianie. O tym, że przypadł im do gustu przekonać się można na facebookowym profilu parafii, gdzie nie szczędzą jej pochwał.

- Piękny głos pani Julio. Powodzenia życzę w naszej parafii - pisze Katarzyna Pieniążek.

- To będą chłopaki chodzić do kościoła! - zauważa Baśka Kubik.

- Oj będą!!! Zwłaszcza na chór! - dodaje Michał Gawle.

Tomasz Ratuszniak

W Pustkowie-Osiedlu modlić się będą dobę

Najpierw na ulicy, a później w kościele. W ten sposób chcą przeżywać Mękę Pańską.

Droga krzyżowa w święto Matki Bożej Bolesnej, czyli w ostatni piątek przed Niedzielą Palmową (26 marca) rozpocznie się o godz. 17:30 i przejdzie ulicami osiedla. Następnie, o godz. 19:30 w kościele św. Stanisława BM odbędzie się msza święta dla uczestników Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, a od godz. 20:00 trwać będzie adoracja Najświętszego Sakramentu i rozważania Męki Pańskiej według Luisy Piccarrety.

Zakończą się one w sobotę 27 marca o godz. 17:00 mszą świętą męki pańskiej.

Organizatorami są: parafia św. Stanisława BP w Pustkowie-Osiedlu, Męski Różaniec Dębica i dębiccy Wojownicy Maryi.

tra

Został członkiem honorowym

Już nie jest prezesem

Z bukietem kwiatów opuścił ks. Andrzej Surowiec aulę tarnowskiego seminarium.

Tam właśnie odbyło się walne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchowego w Tarnowie, którego proboszcz parafii Krzyża Świętego i Matki Bożej Bolesnej w Dębicy jeszcze niedawno był prezesem.

Jego kadencja jednak właśnie się kończyła w związku z czym członkowie towarzystwa zdecydowali, by u sterów tej organizacji zastąpił go ks. Sylwester Brzeźny, będący też diecezjalnym moderatorem dzieła powołań.

Ks. Andrzejowi Surowcowi, na wniosek ks. rektora Jacka Soprycha nadano godność członka honorowego TP WSD w Tarnowie.

tra

Mała paczka kredek nie wystarczy

Dębiczanka Gabriela Pyzia i inni wolontariusze pracujący w Gambii potrzebują wsparcia.

Gabriela Pyzia i Joanna Turek pracują z dziećmi. (fot. FB/Kochać i służyć - Gambia 2021)

Członkowie Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego Młodzi Światu wyjechali tam, by pracować z dziećmi.

- Każdego dnia, widzimy jak wiele rzeczy przydałoby się do tego, by zajęcia z dziećmi, czy to w szkole, czy w oratorium, były bardziej owocne i atrakcyjne. To, co zastałyśmy w przedszkolu, to poniszczone ławki i krzesła, często z gwoździmi na wierzchu. Praktycznie żadnych pomocy naukowych. Jedna mała paczka kredek na 50-osobową grupę dzieciaków. W takich warunkach nawet najlepszy nauczyciel nie jest w stanie prowadzić swoich zajęć w taki sposób, by zainteresować uczniów - przekonują.

Dlatego też proszą o pomoc wszystkich, którzy mogliby dołożyć swoją cegiełkę do poprawienia warunków nauki na terenie misji.

Potrzebne są przede wszystkim: artykuły biurowe, szkolne i papiernicze, wszelkie materiały do prac plastycznych z dziećmi (druciki kreatywne, drewniane patyczki, oczka samoprzylepne, cekiny itd.), sprzęt sportowy (przede wszystkim piłki), komputery (procesor minimum Intel I3), monitory LCD.

Wszelkie dary można przesyłać lub przywozić do siedziby Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego Młodzi Światu w Krakowie, przy ulicy Tynieckiej 39, od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 16:00. Zbiórka potrwa do końca marca.

tra

KRONIKA

DZIEŃ SKUPIENIA W DĘBICKIEJ FARZE
W kwietniu odbędzie w drugą niedzielę miesiąca, czyli 11 kwietnia o godz. 10:00. Obowiązują wcześniejsze zgłoszenia telefoniczne w kancelarii parafii – 14 683 34 45.

SPOWIEDŹ WIELKANOCNA
Tradycyjnej spowiedzi wielkanocnej tuż przez świętami podobnie jak w ubiegłym roku nie będzie ze względu na ograniczenia epidemiczne. Dlatego duszpasterze z parafii św. Jadwigi zachęcają, by korzystać z sakramentu pokuty już teraz: codziennie można skorzystać ze spowiedzi według godzin podawanych w informacjach parafialnych. Proszą też, by nie odkładać tej praktyki na ostatnią chwilę.

DZIEŃ ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA
25 marca - w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, w Kościele przeżywany jest Dzień Świętości Życia. To szczególna okazja, aby ożywić swoją wrażliwość na nienaruszalną wartość ludzkiego życia.
Centralne obchody Dnia Świętości Życia w diecezji tarnowskiej odbędą się podczas mszy św. o godz. 17:00 w Sanktuarium Matki Bożej Tylickiej, Opiekunki Rodzin i Uzdrowienia Chorych. Msza będzie transmitowana przez diecezjalne radio RDN Małopolska i RDN Nowy Sącz oraz na stronie internetowej parafii. Eucharystii będzie przewodniczył biskup Andrzej Jeż.

ROZPOCZYNA SIĘ SEZON PIELGRZYMKOWY
Diecezjalne Duszpasterstwo Pielgrzymkowo-Turystyczne zaprasza do Narodowego Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu (24-25 kwietnia), Gietrzwałdu, Sokółki i Świętej Lipki (w pierwszy weekend majowy), Sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej (8 maja). W końcu maja odbędzie się wyjazd na Szlak Roztocza. W planach są również pielgrzymki zagraniczne, m.in. do Gruzji, Francji, Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Ziemi Świętej czy Medjugorie. Informacje pod numerem telefonu 736 622 333. Organizatorzy zapewniają, że wyjazdy odbywają się zgodnie z zasadami bezpieczeństwa, według wytycznych Głównego Inspektoratu Sanitarnego i Ministerstwa Zdrowia.

W STRASZĘCINIE POŚWIĘCĄ OBRAZY
W piątek - 19 marca uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP, patrona ojców Kościoła i ludzi konających. Tego dnia nie obowiązuje abstynencja od pokarmów mięsnych. Obrazy ze św. Józefem są jeszcze do nabycia w kancelarii. Ich poświęcenie, a także i innych przedmiotów religijnych na mszach w piątek.

WIELKOPOSTNA POMOC
Oddział Caritas przy parafii Miłosierdzia Bożego rozprowadza jeszcze paschaliki i baranki wielkanocne. Składana ofiara 6 zł, jako wielkopostna jałmużna, przeznaczona jest na konkretną pomoc dla potrzebujących.
W dolnym kościele ustawiony jest kosz na produkty żywnościowe i inną pomoc dla biednych.

eprasa.pl 0af0341c66

Występowały na scenie i online

Soul Dance zgarnął same złota, a Fame również srebro i brąz

Po wielomiesięcznej przerwie dębickie tancerki miały w końcu okazję zaprezentować się na scenie. I zrobiły to w wielkim stylu, zgarniając kilkanaście medali.

W III Ogólnopolskim Turnieju Tańca Sportowego i Nowoczesnego Astra Dance Cup 2021 w Łączanach wzięły udział zawodniczki Szkoły Tańca i Ruchu Soul Dane i Szkoły Tańca Fame.

Soul Dance ozłocony

Podopieczne szkoły prowadzonej przez Edytę Mędrek-Śliwę przywiozły z tego turnieju pięć złotych medali. Anna Hawro zdobyła go w kategorii solo show dance do 11 lat. W kategorii solo show dance 12 - 15 lat - zaawansowani, najlepsza okazała się Karolina Olszewska, a w kategorii solo show dance powyżej 16 lat - zaawansowani - Nadia Śliwa.

Karolina dodatkowo zgarnęła złoto w kategorii solo modern 12-15 lat - zaawansowani, a Nadia w kategorii solo modern powyżej 16 lat - zaawansowani.

Dla obu był to szczególnie trudny turniej, ponieważ po raz pierwszy miały okazję zaprezentować się w starszych kategoriach wiekowych, a ponadto tylko w kategorii modern rywalizowały z ponad dwudziestoma solistkami.

Za tak wysokimi notami tancerek stoją oczywiście ich trenerzy i choreografowie: Izabela Mazur, Jan Ravnik, Izabela Wójcik, Edyta Mędrek-Śliwa, Karol Mental, Adrianna Patłaszyńska, Martyna Dobosz, oraz Maria i Antoni Seredyńscy.

- Ależ jesteśmy szczęśliwi. Forma naszych tancerek po ubiegłorocznej izolacji powróciła, choć nie było łatwo ją odbudować. Fakt, że dwie solistki tańczyły dopiero o pierwszej i drugiej w nocy nie popsuł nam radości z powrotu na scenę. Nowy sezon pięknie rozpoczęty. Wielkie gratulacje dla tancerzy, trenerów i choreografów - komentuje Edyta Mędrek-Śliwa.

Fame siedem razy na podium

Na Astra Dance Cup świetnie poradziły sobie też podopieczne Iwony Cieśli ze szkoły Fame. Jej właścicielka nie ukrywa, że osiągnięte w Łączanach wyniki przeszły jej najśmielsze oczekiwania.

Oliwia Czaja zdobyła złoto w kategorii solo showdance. Na najwyższym stopniu podium w showdance stanął też duet tworzony przez Zuzannę Kozioł i Maję Cudecką, a Hania Cieśla i Blanka Żybura w tej samej kategorii wytańczyły srebro.

Drugie srebro, tym razem w kategorii mini kids zdobył duet Wiktoria Fluder i Otylia Kawa. Mini Formacja Juniorzy znaleźli się na drugim stopniu podium w kategorii modern, a formacja Fame-iki w showdance. Formacja Fame w kategorii showdance zakończyła turniej na miejscu trzecim.

Online też były wśród najlepszych

W ten sam weekend tancerki z Fame wzięły udział w jeszcze dwóch turniejach, tym razem odbywających się online. Były to Gold Dance Contest Gliwice i Ogólnopolski Festiwal Tańca - Białobrzeski Winter E-Dance - Gdańsk.

W pierwszym dziewczęta zdobyły pięć złotych medali. Wywalczyły je: duet Zuzanna Kozioł i Maja Cudecka (showdance), duet Hania Cieśla i Blanka Żybura (showdance), duet Wiktoria Fluder i Otylia Kawa (showdance), Mini Formacja Juniorzy (etiudy taneczne), Formacja Fame-iki (showdance) i Formacja Fame (showdance).

Na Białobrzeskim Winter E-Dance Fame w showdance wywalczył dwa złote, jeden srebrny i dwa brązowe medale. Złoto należało do Formacji Fame-iki i duetu Zuzanna Kozioł i Maja Cudecka. Srebro wytańczyła Formacja Fame, a brąz duety Wiktoria Fluder i Otylia Kawa oraz Hania Cieśla i Blanka Żybura.

Solistka Oliwia Czaja zajęła czwarte miejsce.

Trenerki i choreografki odpowiedzialne za przygotowanie tancerek to: Anita Zima, Wiktoria Grych, Iwona Cieśla, Justyna Kaczmarska i Gabriela Górska.

tra

Od lewej: Anna Hawro, Nadia Śliwa i Magdalena Olszewska z Soul Dance.

Zawodniczki i instruktorki Szkoły Tańca Fame podczas turnieju w Łączanach.

Jakub grał będzie na dudach

Dudy żywieckie to jeden z nowych instrumentów, na których grać będą Iskierczanie.

Kapela prowadzona przez Stanisława Czaplę nie próżnuje mimo pandemii. Jej członkowie cały czas grają, szlifują repertuar i przygotowują nowe utwory.

- Kupiliśmy też nowe instrumenty, dudy żywieckie, różne fujarki, piszczałki. Górale nam je całą zimę strugali - śmieje się Anna Czapla, również należąca do zespołu.

O ile na fujarkach i piszczałkach to właśnie ona grywa, o tyle dudy żywieckie, na których gra jest dość skomplikowana, obsługiwał będzie jej syn Jakub, który dawno zasłużył już na miano multiinstrumentalisty.

Muzycy liczą, że jeśli pandemia trochę odpuści, to już w maju będą mogli grać na żywo i brać udział w konkursach i przeglądach.

tra

Napisz esej albo opowiadanie

Są gdzieś okna, które płoną cały czas - to hasło konkursu literackiego dla młodzieży.

II Liceum Ogólnokształcące w Przemyślu i jego absolwent Krzysztof Gudzelak zapraszają do udziału w nim uczniów szkół ponadpodstawowych i klas VII-VIII szkół podstawowych z naszego powiatu.

Zadaniem uczestników konkursu będzie napisanie pracy mającej cechy eseju, reportażu lub opowiadania, której treść będzie poruszać zagadnienia związane z funkcjonowaniem osób niepełnosprawnych w społeczeństwie, ich relacji z ludźmi pełnosprawnymi. Swój udział zgłaszać można do 8 kwietnia.

Szczegóły konkursu oraz jego harmonogram znaleźć można pod adresem: lo2przemysl.edu.pl w zakładce Szkoła.

tra

KINO

ul. Bojanowskiego 18

CO W DUSZY GRA
19, 20, 21 marca; 15.00 - 2D, 17.15 - 3D
23, 24 marca; 17.00 - 2D
26, 27, 28marca; 15.00 - 3D
30, 31 marca; 17.00 - 3D
25 marca; 15.30 - 2D
dubbing, prod. Czechy / 2020 animacja, komedia / 85 min. / od lat: b. o.bilety: 15 zł, 13 zł – ulg.

Co w duszy gra (2020) plakatJoe Gardner prowadzi zespół muzyczny w gimnazjum. Jego prawdziwą pasją jest jednak jazz. Joe przeżywa kryzys - zaczyna zadawać sobie pytania: „Po co tu jestem? Jaki jest cel mojego życia?".

POLOT
19, 20, 21 marca; 19.30
2D, prod. Polska, / 90 min. / 2020 / od lat: 15
bilety: 15 zł, 13 zł – ulg.

Karol, utalentowany i przedsiębiorczy 25-latek, dorabia w rodzinnej firmie i prowadzi własny obiecujący biznes.

JAK NAJDALEJ STĄD
23, 24 marca, godz. 19.15
2D, prod. Polska, Irlandia
obyczajowy / 97 min. / 2020 / od lat: 15
bilety: 15 zł, 13 zł – ulg.

Siedemnastoletnia Ola z niedużego miasta rusza na własną rękę do nieznanego kraju. Będzie to podróż życia,

CZWARTEK z DOBRYM KINEM
TYLKO ZWIERZĘTA NIE BŁĄDZĄ
25marca, godz. 18:00
2D napisy, prod. Francja, Niemcy, thriller/ 117 min. / 2020 / od lat: 15
bilety: 12 zł

Gdy podczas burzy śnieżnej w zagadkowy sposób zaginie pewna kobieta, pięcioro nieznajomych zostanie uwikłanych w tajemnicę, która wykracza daleko poza granice małego miasteczka

eprasa.pl 0af0341c66

Wystawa środowiskowa 2021

To już ostatnie dni jubileuszowej wystawy

Prace lokalnych twórców Galeria Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury pokazuje do 19 marca.

Wystawa, tradycyjnie już, podsumowuje ostatni rok pracy twórczej autorów związanych z naszym miastem.

- Był to rok szczególny, zdominowany przez pandemię. Rok izolacji, zamknięcia, przewartościowania, oczekiwania, niekiedy strachu, ale i nadziei. Wydawać by się mogło, że jest to czas niesprzyjający działaniom twórczym, przeczy temu wystawa i rekordowa liczba uczestników - pisze Ryszard Kucab, szef galerii w katalogu do niej (można go pobrać w formacie pdf pod adresem mokdebica.pl).

Tegoroczna prezentacja jest jednak wyjątkowa nie tylko z uwagi na liczbę autorów, a jest ich tym razem aż czterdziestu jeden, ale i jubileusz galerii, która działa już od trzydziestu pięciu lat. Ryszard Kucab przypomina, że przez ten czas zorganizował już około sześciuset wystaw, tak znanych artystów, jak i debiutantów.

Na wystawie środowiskowej, prócz niego, owoce swojej pracy prezentują również: Anna Bączek, Magdalena Bukowska, Teresa Bednarczyk-Czech, Zbigniew Czech, Grażyna Oleksy-Duda, Arkadiusz Domaradzki, Piotr Fic, Magdalena Gawron, Dariusz Stanisław Grabowski, Grażyna Jałowiec, Mateusz Jałowiec, Wacław Jałowiec, Karolina Jirmann, Jan Kaczmarski, Piotr Albert Koczaj, Kinga Kołodziej, Stanisław Kopacz, Sylwia Natalia Kopeć, Oliwia Kornaś, Barbara Kozicka, Agnieszka Krawczyk, Mateusz Mikołaj Krasoń, Elżbieta Kurowska, Marian Matłok, Piotr Nizioł, Katarzyna Osak, Anna Pauwels, Piotr Pochwat, Danuta Polniaszek, Roman Przewoźnik, Anna Pyrchla, Natalia Rachwał, Jolanta Samborska, Grażyna Scarpone, Zuzanna Słotwińska, Adam Sypel, Grzegorz Szlachta, Marek Szymaszek, Małgorzata Tylec, Aneta Urbanek.

tra

Praca Agnieszki Krawczyk zatytułowana Przenikania.

Piszą o papieżu, bitwie i sekcji kolarskiej

Najnowszy Rocznik Muzeum Regionalnego w Dębicy można już kupić w jego sekretariacie.

Tym razem rocznik zdominowały artykuły związane ze stuleciem narodzin Karola Wojtyły i stuleciem zwycięstwa nad bolszewikami. Choć może nie do końca same te historyczne wydarzenia, co związki dębiczan z nimi.

Nie zabrakło również tekstów nawiązujących do 125. rocznicy urodzin księżnej Heleny Jabłonowskiej, 60-lecia powstania Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej i śmierci Krzysztofa Pendereckiego. Nowością w tym wydawnictwie, co zastrzegają autorzy, jest natomiast tematyka sportowa. O sekcji kolarskiej KS Wisłoka pisze bowiem Ewa Smoleń. O Janie Pawle II s. dr Agnieszka Skrzypek SBDNP i Jacek Dymitrowski (on również o dziejach TPZD), Artur Getler o bitwie pod Komarowem, a o związkach rodziny Raczyńskich z Zawadą dr Grażyna Woźny. Początkom Dębicy przygląda się Tomasz Czapla, dziejom Sokoła na naszych terenach Jan Swół i Katarzyna Zalewska, Helenie księżnej Jabłonowskiej Aneta Urbanek, a Krzysztofowi Pendereckiemu Edward Wodzień.

Składający się z 267 stron bogato ilustrowany rocznik kosztuje 35 zł.

tra

Na co dzień pracują z instruktorką Anną Bączek

Z pędzelkiem w ręku

Podopieczni DK w Pilźnie biorą udział w ogólnopolskich konkursach plastycznych.

Prace autorstwa Zuzanny Kowalskiej i Kornelii Niedzieli zostały wytypowane do konkursu Dzień, noc w szarości.

Zaczarowany Świat baśni Hansa Christiana Andersena to hasło konkursu, w którym biorą udział: Emilia Adamska, Paulina Adamska, Barbara Podraza, Antonina Longosz, Apolonia Longosz, Emilia Nowicka, Antonina Wójcik i Natalia Rynkar.

Eliza Adamska, Weronika Świątek, Aleksandra Rynkar i Natalia Rynkar to też uczestniczki konkursu Moje spotkania z folklorem.

tra

Reklama

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK
PODSUFITKI
antracyt, grafit, brąz, krem, biały, złoty dąb, winchester,orzech
BORYSZEW
SIDING
PANELE PCV
Dębica ul.Tysiąclecia 21 tel/fax.14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu
posiada w sprzedaży:
- kokoszki i koguty różnokolorowe 21-tygodniowe - 21 zł/szt.;
- kokoszki 8-tygodniowe Karmazyn 10 zł/szt.,
- brojler kurzy 4-tygodniowy na żółtej nóżce – 6 zł/szt.,
- perliczki brojlerowskie, odchowane 5-tygodniowe - 15 zł/szt.
- paszę

Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-16.00,
Zdziarzec 119/k. kółka rolniczego.
Tel. 14 681 13 53, 602 817 064.

Reklama

ul. Lwowska 32
39-200 Dębica
tel. 14 627 91 12
e-mail: sklep@dor-an.pl
Sklep DOR-AN
ZAKUWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
CZĘŚCI I AKCESORIA DO MASZYN BUDOWLANYCH
FILTRY DO MASZYN BUDOWLANYCH
AKCESORIA MILWAUKEE
KLUCZE KING TONY
OLEJE I SMARY
KSZTAŁTKI I RURY KANALIZACYJNE

WWW.DOR-AN.PL

eprasa.pl 0af0341c66

21 marca - Dzień Wagarowicza

Wagary u kolegi, w lesie i na tamie

Zanim pojawił się obyczaj świętowania pierwszego dnia wiosny w szkole, chodziło się na wagary.

Początek wiosny uczniowie świętowali uciekając z lekcji - to była taka niepisana - i nielegalna - tradycja, która na stałe weszła do kalendarza uczniowskich świąt. Choć bez przyzwolenia nauczycieli i rodziców, młodzież już w podstawówkach urywała się tego dnia ze szkoły, by koniec zimy świętować w plenerze.

Marta Skórska z Dębicy wagary zaliczyła jedne. Właśnie w dzień wagarowicza. Z całą klasą zamiast do szkoły, poszli do lasu na ognisko.

- Zanim poszłam, zadzwoniłam do mamy, żeby ją o tym uprzedzić - opowiada dziś ze śmiechem.

I podkreśla, że ona chodziła właśnie na takie wagary, uzgodnione wcześniej z rodzicami. W każdym razie te pierwsze - i ostatnie grupowe - w VII klasie Szkoły Podstawowej nr 4 w Dębicy, zakończyły się aferą w postaci zebrania rodziców i kar dla wagarowiczów w postaci posadzenia w jednej ławce chłopców z dziewczętami. Marta Skórska nie wspomina tej kary jako dotkliwej. Pamięta także, że z klasowej eskapady wyłamały się dwie dziewczyny. Podczas zebrania z rodzicami, wychowawczyni postawiła je za wzór do naśladowania, chwaląc takie zachowanie zdyscyplinowanych uczennic.

- A mój ojciec stwierdził, że chybaby mnie sprał, gdybym została, bo by się tak za mnie wstydził - wspomina z rozbawieniem.

Pretekstu do wagarów nie potrzebował za to Andrzej Kozioł. Był uczniem dębickiego Mechanika, ale zdarzało się, że szkoła częściej musiała zadowolić się jego nieobecnością, niż cieszyć z obecności. Mieszkał w domu przy ulicy Świerczewskiego (dziś Sobieskiego), niedaleko swojego kolegi Jurka - tyle że tamten mieszkał w bloku.

Wagary zawsze przebiegały według jednego schematu.

- Wychodziłem z domu, wstępowałem do kiosku i kupowałem dziesięć sportów, na sztuki. Tak zaopatrzony szedłem do Jurka i razem spędzaliśmy czas - graliśmy w karty, popalaliśmy papierosy, ale żadnego pijaństwa nie było. Co to, to nie - zarzeka się pan Andrzej.

Z kolegą Jurkiem chodzili do jednej klasy. Spędzanie czasu poza szkołą tak im posmakowało, że obydwu wpędziło w poważne tarapaty. I to na dodatek w najważniejszej, bo maturalnej klasie.

Tomasz Buff (po lewej) z kolegą Bogdanem w dzień wagarowicza w dębickim Kwiatku.

- Ja miałem 540 godzin nieusprawiedliwionych nieobecności, a Jurek 539. Gdzieś tę jedną godzinę się prześliznął - wspomina Andrzej Kozioł.

Jedna godzina nie pomogła koledze i obaj nie zostali sklasyfikowani w piątej klasie, a to oznaczało konieczność jej powtarzania i oczywiście niedopuszczenie do matury. Na szczęście za drugim razem się udało i rok później opuszczali mury szkoły ze świadectwem dojrzałości w kieszeni.

- Za naszych czasów, wagarów się jakoś specjalnie nie celebrowało. Po prostu nie szło się do szkoły - kończy opowieść Andrzej Kozioł.

Tomasz Buff, uroki wagarowania poznał dopiero jako uczeń Zespołu Szkół nr 2, popularnie zwanego Kwiatkiem. Wspomina, że przez pierwsze dwa lata nauki w szkole średniej, w pierwszy dzień wiosny uciekał z kolegami ze szkoły i szli nad Wisłokę, w okolice tamy. Albo nad pobliskie stawy.

- Po prostu szwendaliśmy się całą grupa. Był dreszczyk emocji, bo wtedy policja kontrolowała miasto i legitymowała młodzież - mówi.

A potem wszystko się zmieniło - dyrekcja szkoły uznała, że lepiej tego dnia mieć młodzież pod kontrolą i zamiast lekcji zaproponowała zabawę. Podobnie działo się w innych szkołach.

- Przebieraliśmy się za różne postacie. Pamiętam, że miałem wtedy długie włosy, które na kremie do golenia Rywal postawiłem na irokeza. Do tego skóra, glany - taki aranż punkowy - opowiada.

Na pamiątkę zostały mu zdjęcia z kolegami w równie zwariowanych kostiumach. I wspomnienia, które dziś przywołuje z wielkim sentymentem.

- Oj, fajne to były czasy - mówi.

A teraz? Aż chciałoby się zaśpiewać: dziś prawdziwych wagarów już nie ma...

(gaM)

Reklama

eprasa.pl 0af0341c66

O programie Ślub od pierwszego wejrzenia nie wiedział nic, teraz jest jednym z jego bohaterów

Znajomi gratulowali mu odwagi, ale hejtu również nie brakuje

Łukasz Gębara wystąpił w Ninja Warrior Polska, Kamila Węgrzyna możemy oglądać co piątek w TVN 7.

Kamila Węgrzyna możemy zobaczyć w TVN 7. Najbliższa okazja będzie w piątek 19 marca, o 20:30.

Kamil Węgrzyn to 30-letni mieszkaniec Dębicy. Jak sam mówi, telewizji nie ogląda. Czas woli spędzać bardziej aktywnie.

- Jazda na motorze, bieganie, ostatnio też taniec, bilard - wymienia.

Choć są i takie dni, kiedy lubi usiąść spokojnie i trochę poczytać. O tym, że jest taki program jak Ślub od pierwszego wejrzenia nie miał pojęcia.

Wszystko zmieniło się przez pandemię koronawirusa i fakt, że więcej czasu spędza w domu. Wraz z rodziną oglądał jeden z odcinków i to wtedy padła propozycja ze strony bliskich, żeby wziął udział w tym eksperymencie i zgłosił swój udział.

- Powiedziałem, żeby sami mnie zgłosili - mówi dzisiaj.

Bliscy faktycznie to zrobili, choć nie do końca, bo pojawiły się pewne problemy techniczne. Rejestrację zakończył on sam.

Tego, że bierze udział w programie nie żałuje. Choć musiał zderzyć się z hejtem, przede wszystkim ze strony osób, które niczego o nim nie wiedzą.

- Znajomi gratulowali mi odwagi i tego, że w taki sposób chcę życie sobie ułożyć - mówi.

Z rodziną problemu nie było, w końcu sami go do tego zachęcali. Ale nie jest też tak, że nieznajomi tylko potrafią krytykować.

- Kiedy otwierałem sklep szedł pan z psem i mnie poznał. Także mi pogratulował. Pozytywnych wiadomości ja i inni uczestnicy dostajemy też sporo - dodaje.

Na czym polega ten program? Dwóch psychologów oraz profesor antropologii analizują zgłoszenia, rozmawiają z potencjalnymi uczestnikami, prowadzą badania i wskazują na trzy pary, które mogą stworzyć zgodny i szczęśliwy związek. Czy w przypadku Kamila Węgrzyna to się udało? Tego zdradzić nam nie może. Zachęca jednak do śledzenia programu emitowanego w TVN 7, w każdy piątek, o godz. 20:30.

Dębiczanin nie jest jedynym mieszkańcem powiatu, którego można było ostatnio zobaczyć w telewizji. W drugim odcinku trzeciego sezonu Ninja Warrior Polska wystąpił też mieszkaniec Latoszyna Łukasz Gębara. Tor eliminacyjny pokonał błyskawicznie z czasem 2 minuty 38 sekund i 8 setnych, co było drugim wynikiem. W półfinale się nie udało, a jak mówi sam zawodnik - popełnił głupi błąd. Mianowicie wisząc na linie dotknął butem wody w basenie, co go zdyskwalifikowało. Ale do programu planuje wrócić.

Grzegorz Król

Reklama

eprasa.pl 0af0341c66

Zeznaje...

Agnieszka Solecka

Zajmuję się
Transportem publicznym.
W dzieciństwie chciałam zostać
Adwokatem.
W wolnym czasie
Śpiewam w chórze.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Z moją przyjaciółką Anią.
Pies czy kot?
Chciałabym mieć i psa i kota, ale na razie mamy świnkę morską.
Pierwsze zarobione pieniądze
Na stażu w Urzędzie Miejskim w Dębicy.
Ulubiony lokal w powiecie
Steakhouse.
Najchętniej zjadłabym
Placki po węgiersku mojego taty.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Nieważne gdzie, ważne że z rodziną.
Książka lub film, które polecam
Książki z serii Heksalogia o Dorze Wilk.
Na urodziny chciałabym dostać
Wolę spędzać czas z ludźmi, których lubię, niż dostawać prezenty.
Gościom w powiecie pokazałabym
Miejsca w Dębicy mówiące o historii – Rynek, czy stary cmentarz.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
Remontu ulic Sikorskiego i Brzegowej.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na dom marzeń.

Dobry przepis, bo z Brzeźnicy

Babeczki z serem i szpinakiem

Poleca: Ewa Michnik

Nadzienie szpinakowo- serowe:
450 gramów rozmrożonego szpinaku w liściach, 50 gramów masła, 5 dużych ząbków czosnku, pieprz cytrynowy do smaku, 200 gramów serka naturalnego

Na rozgrzanej patelni roztapiamy masło, na którym smażymy ząbki czosnku pokrojone w bardzo cienkie plasterki. Gdy czosnek zmieni kolor na lekko złoty, dodajemy rozmrożony i odsączony na sitku szpinak i przesmażamy całość. Doprawiamy do smaku pieprzem cytrynowym, następnie dodajemy serek naturalny, mieszamy i odstawiamy z kuchenki do ostudzenia.

Babeczki:
1 jajko, dwie szczypty soli, 250 gramów mąki krupczatki, 1 łyżka wody, ¾ kostki masła.
Zagniatamy szybko kruche ciasto, po czym formujemy je w kulę, zawijamy w woreczek i chłodzimy przez godzinę w lodówce. Następnie bardzo cienko rozwałkowujemy ciasto wałkiem na stolnicy podsypanej mąką i wykrawamy kółka o średnicy ok. 11 cm.
Formy do babeczek wykładamy wyciętymi kołami z ciasta, nakłuwamy widelcem i wstawiamy do ponownego schłodzenia do lodówki na czas nagrzania się piekarnika do temperatury 190 stopni Celsjusza. Babeczki osłaniamy folią aluminiową i wysypujemy suchą soją lubi innymi ziarnami. Wstawiamy foremki do nagrzanego piekarnika na środkowy poziom i pieczemy 15 minut z obciążeniem folii i nasion oraz jeszcze 10 minut bez obciążenia na złoty kolor. Po całkowitym wystudzeniu napełniamy nadzieniem i dekorujemy pokrojonymi na cienkie paski pomidorami suszonymi. Bon appetit!

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Królowa lodu. fot. Joanna Wanik-Klasło

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Joanna Wanik-Klasło** za zdjęcie: **Królowa lodu**.
Nagrody będą do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od zniesienia stanu epidemii.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)
Uporządkujcie swoje życie, przemyślcie strategię na przyszłość, podsumujcie osiągnięcia. Przekonacie się, że jest ich bardzo wiele.

Byk (21.04 - 20.05)
Pojawi się pokusa przeżycia ekscytującej przygody. Zastanówcie się, czym ryzykujecie i dokonajcie mądrego wyboru.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)
Nie bądźcie nadmiernie skromni. Nie wstydźcie się mówić głośno o swoich osiągnięciach., i nie umniejszajcie swoich kwalifikacji

Rak (21.06 - 22.07)
Wszystko, czego teraz zapragniecie, macie szansę zrealizować. Pamiętajcie jednak o równowadze między pracą a odpoczynkiem.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie zastanawiajcie się, czy to ma sens, nie kalkulujcie, idźcie za głosem serca. A... i porzućcie plan minimum, idźcie na całość.

Panna (23.08 - 22.09)
Możecie być zaskoczeni, jak drobne nieporozumienie mogło zniszczyć wasz związek. Z tej próby znów wyjdziecie zwycięsko.

Waga (23.09 - 23.10)
Postarajcie się znaleźć czas dla znajomych, poczujecie się wśród nich wyjątkowo dobrze. Nie siedźcie ciągle w pracy.

Skorpion (24.10 - 21.11)
Ze wszystkimi zadaniami uporacie się bez niczyjej pomocy i w terminie. Chętnie też pomożecie innym, za co będą wam wdzięczni.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Wiecie, że pieniądze szczęścia nie dają? Czy naprawdę musicie mieć wszystko, czego zapragniecie, i wiecznie gonić za kasą?

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Znajdźcie dla siebie kurs, bo znajomość języków to podstawa. Nie zrażajcie się, jeśli z początku będzie wam gorzej szło.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Nie lekceważcie zaleceń lekarza i swojego organizmu. Jeśli nie zaczniecie się oszczędzać, pojawią się problemy ze zdrowiem.

Ryby (20.02 - 20.03)
Spójrzcie z przymrużeniem oka na sytuację i zachowajcie odrobinę dystansu. Nie wyrywajcie się z nowymi przedsięwzięciami.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 0af0341c66

galeria raj

Powitajcie sklep VIVE Profit w „Kompleksie handlowym RAJ"!

VIVE® Profit

Na 18 marca 2021 r. (czwartek) o godz. 9.00 w Kompleksie handlowym Raj zaplanowano wielkie otwarcie sklepu VIVE Profit. To sieć nowoczesnych salonów z odzieżą używaną sprowadzaną z krajów Europy Zachodniej m.in. z Niemiec, Holandii i Włoch. Co ważne i rzadko spotykane – w VIVE Profit wszystkie ubrania znajdują się na wieszakach w odpowiednich działach asortymentowych. Sprzedaż odbywa się w tygodniowych cyklach – co czwartek następuje całkowita wymiana kolekcji, a każdego kolejnego dnia cena ubrań maleje.

Ponad 100 tys. sztuk markowej, niepowtarzalnej odzieży dostępnych każdego dnia, marki premium w specjalnych strefach „top model", cykle sprzedażowe (wraz ze sprzedażą na torby). A co tydzień – całkowita wymiana towaru! Powitajcie sklep VIVE Profit w „Kompleksie handlowym RAJ"!

W ostatnim dniu cyklu (środa) odzież sprzedawana jest na torby o różnych rozmiarach. To tzw. „Wyprzedaż na torby" - klienci pakują do specjalnych toreb zakupowych wszystko to, co chcą i płacą tylko za torbę zgodnie z cennikiem. Marka VIVE Profit to gwarancja znalezienia każdego dnia czegoś wyjątkowego!

Podczas trwania pierwszego cyklu sprzedażowego nowego sklepu VIVE Profit w Kompleksie handlowym Raj (do środy 24.03.2021 włącznie) na Klientów będzie czekać wiele atrakcji: specjalne promocje z okazji otwarcia, rabat 20% na cały asortyment (oprócz chemii i art. komplementarnych). A nad wszystkim czuwać będzie kompetentna i przyjazna obsługa, co sprawi, że zakupy w VIVE Profit będą komfortowe i udane. Więcej niespodzianek już niebawem!

Właścicielem marki VIVE Profit jest VIVE Textile Recycling - lider recyklingu z 29 letnim doświadczeniem w branży tekstylnej. Firma używa nowoczesnych procesów sortowania (m.in. linia sterowania głosowego) a asortyment przechodzi przez nawet 5 linii sortowania! Zakupy w VIVE Profit to nie tylko gwarancja jakości, ale również posiadanie realnego wpływu na środowisko naturalne i popieranie takich nurtów jak zero waste! Jesteśmy dumni, że salon VIVE Profit w Kompleksie handlowym Raj dołącza do sieci blisko 40 salonów tej marki w całej Polsce.

eprasa.pl 0af0341c66

Analityka

Diagnostyka Tarnów
Badania analityczne, mikrobiologiczne, mykologiczne, cytologia, wymazy ginekologiczne
Czynne od pon.-pt. 6:45-14:15
sobota 7:00-11:00
Dębica ul. Rzemieślnicza 2
Centrum Medyczne "Pod Akacjami"
tel.14 676 04 45
Najniższe ceny w regionie.
www.diagnostyka.tarnow.pl

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
- porady gastroenterologiczne /gastroskopia/
- porady proktologiczne /rektoskopia/
- małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Rynek 32, tel. 602 789 581

Lek. med. Bogusława Rydzewska
Dermatolog
Gabinet prywatny
Dębica, ul. Sobieskiego 13/40
wt. i czw. 16.00 - 17.30
Tel: 14 68 12 643 (dom), 14 670 50 50 (gab.)
609 284 184
ROPCZYCE – NFZ
Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9
tel. (17) 2228 288
wt.-czw. 8.00 - 12.00
poniedziałek 12.00 - 17.00.

Dietetyka

Gabinet Dietetyczny Bonne Sante
Rejestracja telefoniczna
516 277 635
ul. Piekarska 1, Dębica
Pierwsza Bezpłatna Konsultacja

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
spec. chorób wewnętrznych – endokrynolog
choroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00
informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyła
specjalista endokrynolog i chorób wewnętrznych
Przyjmuje:
1. Dębica, ul. Rzemieślnicza 2 we wtorki od 15.00, tel. 509 648 757
2 Mielec, ul. Mickiewicza 40 w poniedziałki od 15.00, tel. 17 586 23 78
3. Rzeszów, ul. Słowackiego 24 w piątki od 14.00, tel. 17 864 17 45
Lekarz robi USG i biopsję tarczycy; tel. 604 588 920

Ginekologia

Ginekologia:
Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
POGOTOWIE GINEKOLOGICZNE tel. 606 453 528
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

Kardiologia

KARDIOLOG
Lek. med. Krystyna Moskal
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
Poniedziałek 15-18
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA tel. 14 676 35 71
517 408 805

Lek. Marcin Urbański, specjalista kardiolog
Echo serca, EKG, Holter EKG
Holter ciśnieniowy
Gabinet Kardiologiczny
Nagawczyna 24 a,
tel. 570 623 580
Miejsce pracy: Oddział Kardiologii, Szpital MSW Rzeszów

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

MEDYCYNA PRACY
PEŁEN ZAKRES BADAŃ PRACOWNIKÓW
UMOWY DLA FIRM
www.vivere-usg.pl
Tel : 14 648 37 00
oraz sms 603 994 449

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg
* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu, kręgosłupa, nerwów obwodowych
Dębica, Mielec
rejestracja tel. 695 944 434

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Nosala 4, gabinet 4

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Lek. med. Jacek Składzień
telefoniczna rejestracja pacjentów:
14 677 92 76
696 48 12 56
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Okulistyka i optyka

Badanie wzroku
Soczewki kontaktowe
Okulary
REALIZACJA RECEPT NFZ
Kolejowa 30c, Dębica
14 670 27 07
optyk- debica.pl
6-optyk Pokorna-Stafin

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
rejestracja od 9.00 do 10.30
tel.: 14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

6-optyk Pokorna-Stafin
Rynek 18, Dębica
14 670 35 00
Rynek 40, Dębica
534 451 880
optyk- debica.pl
kontakt@optyk-debica.pl

Ortopedia

Lek. med. Maksymilian Chmura
specjalista ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. med. Marcin Dec
Specjalista Ortopedii i Traumatologii, Chirurg
usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopie
-leczenie operacyjne po urazach
Centrum Medyczne Pod Akacjami
tel. kom. 509 648 757
tel. kom. 602 471 187

Ortopedia

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista chirurg urazowy,ortopeda
- USG stawów kolanowych, barkowych, mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci
- leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń narządu ruchu oraz wad postawy

Przyjmuje: wtorek, czwartek
16.00-18.00
Dębica, ul. Rynek 32
Rejestracja tel. 503 157 841 po 17.00

Pediatria

PEDIATRA
lek. med. Amelia Jasek- Piątkowska
ul. Ks. Nosala 4
gab. nr 5 (budynek Openmed)
Rejestracja telefoniczna:
692 622 524

Psychiatria

Gabinet Lekarski Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek med.
Anna Czarnecka–Ożóg
specjalista psychiatra
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387
MOŻLIWOŚĆ TELEWIZYT
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub
Sędziszów Młp., ul. 3 Maja 29

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. ks. Nosala 4, Gabinet nr 4
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Psychoterapia

Gabinet Psychoterapeutyczny Dobry Kontakt
mgr Magdalena Krajewska
Psychoterapeuta Gestalt
specjalista psychoterapii uzależnień
Dębica, ul. ks. Nosala 4
- Openmed, parter gabinet nr 6
Rejestracja telefoniczna:
731 279 187
kontakt@dobry-kontakt.pl

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med Studio Terapii
Manualnej i Rehabilitacji
mgr Jurek Podgórski
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
Tel. 602 481 553, 14 676 96 96

Rehabilitacja

Gabinet Rehabilitacji
fizykoterapia, masaż
Małgorzata Barnaś
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Ks. Nosala 4 gabinet 4

Stomatologia i protetyka

Pracownia Protetyki Stomatologicznej
tech. dent. Jakub Franczyk
Usługi protetyczne, naprawa protez
Dębica, ul. Północna 88
Tel.: 886-706-886, 14-677-87-71

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Specjalista protetyk Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY „APARACIK"
Jerzy Żabicki, spec. ortodonta
ORTODONCJA
STOMATOLOGIA
PROTETYKA
Dębica, ul. Kolejowa 29,
tel. 14 670 87 80, 602 176 852

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

RAMUT STOMATOLOGIA
tel. 668 988 870
ul. Prof. Gawrysia 5/1, Dębica
www.ramutstomatologia.pl

eprasa.pl 0af0341c66

Stomatologia i protetyka

STOMATOLOGIA openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył
- **ECHO** serca

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej, tarczycy, tętnic szyjnych (Doppler), inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice)
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Uroda

SALON URODY MAGNIFIQUE
Zapraszamy na trwałe usuwanie włosów najnowocześniejszym laserem na rynku oraz na inne zabiegi kosmetyczne.
ul. Głowackiego 51
Tel. 608 361 545

ODONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA

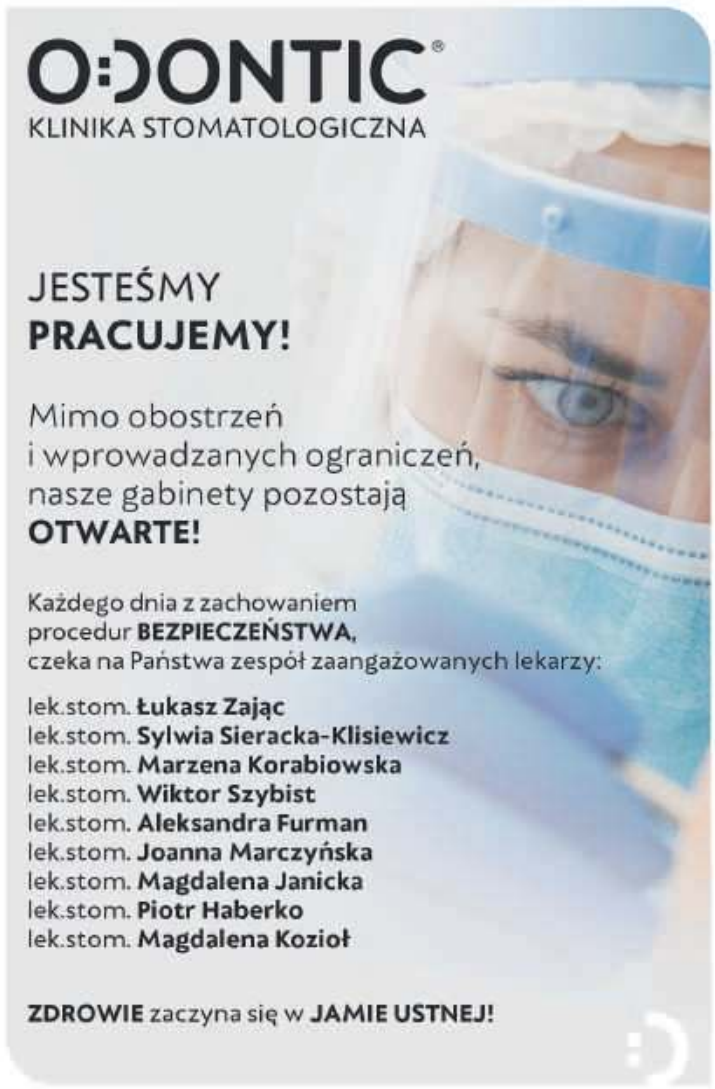

JESTEŚMY
PRACUJEMY!
Mimo obostrzeń i wprowadzanych ograniczeń, nasze gabinety pozostają
OTWARTE!
Każdego dnia z zachowaniem procedur **BEZPIECZEŃSTWA**, czeka na Państwa zespół zaangażowanych lekarzy:
lek.stom. **Łukasz Zając**
lek.stom. **Sylwia Sieracka-Klisiewicz**
lek.stom. **Marzena Korabiowska**
lek.stom. **Wiktor Szybist**
lek.stom. **Aleksandra Furman**
lek.stom. **Joanna Marczyńska**
lek.stom. **Magdalena Janicka**
lek.stom. **Piotr Haberko**
lek.stom. **Magdalena Kozioł**
ZDROWIE zaczyna się w **JAMIE USTNEJ!**
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Ogłoszenia medyczne

przyjmujemy drogą elektroniczną:
reklama@ol.com.pl
Tel. 609 516 600

NOCNE DYŻURY APTEK

15-21.03.2021
Apteka „Galeria Dębicka", Dębica, ul. Nosala 2; tel. 14 670 23 47

22-28.03.2021
Apteka „Medella", Dębica, ul. Krakowska 88a; tel. 14 676 33 50

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

DZIAŁKI

- Sprzedam działkę budowlaną 15,5 ara, ul. Tetmajera, Dębica wszystkie Media, wydane WZ. Tel. 668 442 713.
- Sprzedam działkę 37 arów w Pilźnie, przy ulicy Koprowskiego, media w drodze, zakrzaczona. Kontakt: 510 066 205.
- **Sprzedam działkę o powierzchni 678 m², zabudowana altana murowana dwukondygnacyjna z przeznaczeniem do upraw ogrodniczych, wypoczynku i rekreacji. Działka zlokalizowana jest na terenie rodzinnego ogrodu działkowego „Jedność" w Dębicy. Kontakt tel. 53 30 30 515.**

KUPIĘ

- Kupię dęby. Kontakt 604 115 735.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 531 411 512, Tel. 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Do wynajęcia dom w Dębicy. Tel. 606 675 580.
- Pilnie kupię mieszkanie, może być do remontu, jestem osobą prywatną – płacę gotówką. Tel. 881 528 534.
- Sprzedam dom w miejscowości Róża 193a, w stanie surowym zamkniętym o powierzchni 140 m² leżący na działce o powierzchni 1800 m² Cena:150 000 zł. Kontakt tel.:605 380 326.
- Sprzedam mieszkanie wraz z garażem, powierzchnia mieszkania 73 m², II piętro, na osiedlu Słonecznym. Tel. 533 994 771.
- Wynajmę mieszkanie (piętro w domu jednorodzinnym). Kontakt: 605 682 517.

MOTORYZACJA

- Konserwacja podwozia samochodowego, rama, nadkola, progi, cena od 500 zł. Tel. 509 541 017.
- Skup samochodów w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel.: 574 283 937.

NAUKA, KOREPETYCJE

- Korepetycje z matematyki. Przygotowanie do matury, egzaminu ósmoklasisty. Dojazd do ucznia. Tel. 667 529 104.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- aokazja.pl szuka: mieszkanie, działka, las, pole, lokal, gospodarstwo, dom. Tel. 607 720 930.
- Szukamy do dzierżawy min. 2 ha gruntów rolnych. Czynsz 10.000 złotych/hektar/rocznie. Tel. 604 150 043.

PRACA

- Firma budowlana zatrudni doświadczonych robotników ogólnobudowlanych, murarzy, tynkarzy, zbrojarzy, malarza konstrukcji stalowej, a także operatora koparki, koparko – ładowarki, dźwigu 10 i 30 ton. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny lub mailowy w celu umówienia na spotkanie, na którym zostaną przedstawione warunki zatrudnienia. Tel.: 664 740 723 e-mail: panbud89@gmail.com.
- Firma budowlana zatrudni osoby z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności min. na stanowiska: zaopatrzeniowiec, kierowca kat. B, magazynier, elektryk, robotnik budowlany. Kontakt tel.: 664 740 723.
- Firma zatrudni murarzy, cieśli. inżyniera budowy, monterów konstrukcji stalowych, spawaczy. Tel. 14 682 28 02.
- Firma ZPHU TERRY poszukuje osoby na stanowisko operator urządzeń do produkcji opakowań. Umowa o pracę, 3 zmiany, Dębica. CV proszę składać: biuro@terryopakowania.eu, tel. 881 256 761 lub osobiście, al. Jana Pawła II 19, Dębica.
- Jeśli lubisz zajęcia wśród roślin, to zapraszam do sezonowej pracy w dużym ogrodzie. Miejsce: Dębica i okolice. Tel. 606 809 721.
- Kosztorysant. Zatrudnię pracownika do wyceny stolarki aluminiowej. Wymagane doświadczenie oraz znajomość języka obcego. Kontakt tel.: 14 651 09 74, 668 682 832.
- Przyjmę na umowę o pracę kierowcę samochodu ciężarowego w transporcie międzynarodowym, wynagrodzenie brutto od 9 000 PLN. Proszę o kontakt: 605 682 517.
- Przyjmę pracowników do malowania dachów. Tel. 881 564 317.
- Sklep z materiałami budowlanymi poszukuje osoby na stanowisko: sprzedawca – magazynier. Mile widziana znajomość kasy fiskalnej oraz programu Optima. Zainteresowanych prosimy o przesłanie cv na e-mail: dominika@pan-bud.pl lub kontakt tel. 664 787 527.
- Wykonam doraźne prace: działka, ogród, posesja. Kontakt 783 746 908.
- Zatrudnimy kierowcę kat C + E z uprawnieniami na HDS. Praca na miejscu – Dębica i okolice. Kontakt: 668 155 652.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń z doświadczeniem, solidnie. Tel. 796 643 529, 14 682 40 04.
- Czyszczenie kostki brukowej, posadzek przemysłowych, hal magazynowych, itp. F-ra vat. Tel. 733 433 311.
- EWA LUX czyszczenie dywanów i wykładzin oraz tapicerek meblowych i samochodowych. Myjnia parowa. Wstawiamy faktury Vat, Dębica, Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Sprzedam aparat słuchowy do prawego i lewego ucha firmy Otikon 2 lata gwarancji. Kontakt 510 066 205.
- Sprzedam drewno miękkie, opałowe. Tel. 661 536 379.
- Sprzedam drewno opałowe łupane, kominkowe buk i inne. Kontakt 604 115 735.

cd. na str. 26

eprasa.pl 0af0341c66

Ogłoszenia drobne

- Sprzedam ziemniaki jadalne, sadzeniaki i paszowe oraz pszenicę ozimą. Tel. 798 819 122.
- Sprzedam 2 tony owsa. Tel. 604 658 578.
- Tani opał, zrzyny dębowe, cena 80 zł/m³ Tel. 607 611 868.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon. – pt.: 8:00 – 16:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczenia-marco.pl

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.
- Frezowanie (rozwiercanie) kominów. Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, żaroodpornych i ceramicznych. Tel. 505 871 128.

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli podłogowych, ściennych, przeróbki elektryczne, hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- Atrakcyjne ceny malowanie dachów elewacji ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- **Budjan**. Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.
- Cyklinowanie bezpyłowe, układanie podłóg, renowacja schodów, wypożyczę cykliniarkę. Tel. 888 056 895.
- Docieplanie budynków, styropian, wełna Tel. 518 158 217.
- Docieplenia budynków, elewacje, podbitki, malowanie elewacji. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl, tel. 509 655 100.
- Firma ERMA wykonuje szpachlowanie i malowanie natryskowe metodą hydrodynamiczną, używając sprzętów i materiałów renomowanych producentów Tel. 533 862 119.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy drogą elektroniczną:
reklama@ol.com.pl
lub przez sms na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia
Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 + Vat 23%)
Regulamin na www.debica24.eu

- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- Malowanie dachów, elewacji, obróbki dekarskie, kominy, wymiana rynien. Tel. 576 673 610.
- Malowanie dachów, mycie, malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów, mycie, montaż orynnowania, obróbki kominów, prace dekarskie. Tel. 880 898 632.
- **Malowanie** i mycie **dachów**, elewacji, wnętrz, czyszczenie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i **5 lat gwarancji**. Tel. 881 564 317.
- Malowanie, mycie, dachów, obróbki kominów, malowanie elewacji, wymiana orynnowania. Tel. 575 783 406.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Montaż podbitki dachowej, okucia kominów blachą, montaż rynien i sniegołapów i inne prace dekarskie. Tel. 782 466 177.
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, regipsy, układanie płytek. Tel. 792 309 545.
- Świadczymy usługi HDS-em, wywrotką, dźwigiem (10 i 30 ton) oraz koparko – ładowarką. Kontakt: 668 155 652.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Usługi remontowo – budowlane, ścianki, poddasza, sufity, kompleksowe remonty budynków 692 908 966.
- Usługi wod – kan – co- gaz. Solidne wykonanie. Tel. 798 392 302, 14 670 94 32.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI OGRODNICZE

- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi, usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.
- Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Tel. 661 536 379.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy wnękowe, meble nietypowe itp. Tanio, szybko, solidnie. FPHU Vega, Brzeźnica, ul. Złota 1, www.meble-tobola-krzysztof.pl. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 – osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu Machowa – Beata Fornal oferuje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **Ferma Drobiu Żmuda** w Zdziarcu posiada w sprzedaży: kokoszki i koguty różnokolorowe 21 – tygodniowe – 21 zł/szt.; kokoszki 8 – tygodniowe Karmazyn 10 zł/szt., brojler kurzy 4 – tygodniowy na żółtej nóżce – 6 zł/szt., perliczki brojlerowskie, odchowane 5 – tygodniowe – 15 zł/szt. W sprzedaży pasza. Tel. 14 681 13 53, 602 817 064.
- Sprzedam brojlery, grube, żółte nogi 5 zł/kg 01.03.2021-18.03.2021. Możliwość kupienia paszy i pszenicy. Żarówka 99. Tel.: 887 418 498.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

eprasa.pl 0af0341c66

PODŁOGI WINYLOWE

- EFEKTOWNE
- WODOODPORNE
- ODPORNE NA USZKODZENIA
- IDEALNE NA OGRZEWANIE PODŁOGOWE

ROJAR
PODŁOGI OKNA DRZWI

DĘBICA,
UL. RZESZOWSKA 145
TEL: 506 112 830

GKRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEŃ
KLINIEC
ŻWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

Piotrowski
OKNA I DRZWI

OKNA • DRZWI
BRAMY • ROLETY

WYLEWKI ANHYDRYTOWE
WYLEWKI CEMENTOWE

IZOLACJE NATRYSKOWE

Rynek 10 14 670 43 76
Rzeszowska 75A 14 681 59 11
Przemysłowa 12 14 300 01 26

www.piotrowski-okna.pl

www.cmbdebica.pl

CMB DĘBICA
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ul. DROGOWCÓW 1

OKNA/ DRZWI/ MATERIAŁY BUDOWLANE/ MIESZALNIKI

- mieszalnik tynków Atlas, Ceresit
- materiały budowlane
- okna i drzwi renomowanych fabryk
- montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- dogodny transport

HURTOWNIA: 14 639 61 16
603 183 380

DZIAŁ OKIEN: 14 639 61 90
603 185 379

Husqvarna
READY WHEN YOU ARE

RATY 0%

ROBOTY KOSZĄCE AUTOMOWER®

20x0% RRSO 0%

Oferta kredytu ważna do 31.12.2021r. lub do wyczerpania zapasów.

ODZIEŻ OCHRONNA HUSQVARNA

MASZYNY AKUMULATOROWE HUSQVARNA

20x0% RRSO 0%

Oferta kredytu ważna do 31.12.2021r. lub do wyczerpania zapasów.

RIDERY

20x0% RRSO 0%

Oferta kredytu ważna do 31.07.2021r. lub do wyczerpania zapasów.

WYKASZARKI

10x0% RRSO 0%

Oferta kredytu ważna do 31.07.2021r. lub do wyczerpania zapasów.

KOSIARKI

10x0% RRSO 0%

Oferta kredytu ważna do 31.07.2021r. lub do wyczerpania zapasów.

TRAKTORY

20x0% RRSO 0%

Oferta kredytu ważna do 31.07.2021r. lub do wyczerpania zapasów.

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS
R-BUD S.C.
Dębica, ul. Drogowców 2A
tel.: 14 639-73-33
www.rbud-las-ogrod.pl

Rowery • Serwis • Akcesoria
www.city-sport.pl
506 608 455

ul. Kopernika 1, Dębica

czynne:
pon-pt: 9:00-17:00
sob: 9:00-13:00

III liga

Dwie bramki nieuznane

Trzy mecze na wiosnę i trzy wygrane. Tym razem Wisłoka pokonała drużynę z Wiązownicy.

Wisłoka Dębica - KS Wiązownica 3:1 (1:0)

1:0 Staszczak (17 - samobójcza), 2:0 Fedan (62 - karny), 2:1 Róg (79), 3:1 Fedan (80).

Wisłoka: Libera - Król, Cabała, Kozłowski - Zygmunt (87 Wójcik), Fedan (87 Mazur), Prokop, Rębisz - Sojda (85 Lubera), Siedlik (75 Palonek), Kamiński (75 Pawlak).

Żółte kartki: Kozłowski, Rębisz, Zygmunt, Sojda - Mac, Gliniak, Janiczak, Staszczak, Cynar, H. Kasia.

Przez pierwszy kwadrans spotkania, które rozegrane zostało na eurobisku nie działo się zbyt wiele.

Zmieniło się to w 17. minucie, kiedy delikatnym podaniem do linii bocznej obsłużony zostaje Kamil Rębisz. Zawodnik biało-zielonych mija kolejnych piłkarzy gości i kiedy już się wydaje, że piłka wyjdzie za linię końcową boiska Rębisz w ostatnim momencie dośrodkowuje. Piłkę próbował wybić z piątego metra Arkadiusz Staszczak z Wiązownicy, ale zrobił to na tyle nieudolnie, że wpakował ją do własnej bramki. Było 1:0.

Podopieczni Dariusza Kantora przed przerwą strzelili jeszcze jedną bramkę, jednak sędzia liniowy dopatrzył się spalonego.

W drugiej odsłonie spotkania Wisłoka nadal atakowała śmiało. Biało-zieloni rozpoczęli od bramki, ale wszystko skończyło się tak samo, jak w pierwszej odsłonie meczu - sędzia liniowy uniósł chorągiewkę. Wynik nadal nie uległ zmianie.

Tak było do 62. minuty, kiedy Dawid Sojda z Wisłoki znalazł się sam na sam z bramkarzem z Wiązownicy Arkadiuszem Cynarem, który usiłował wyłapać piłkę spod nóg Sojdy, ale zamiast tego trafił w jego nogi. Sędzia wskazał na wapno. Do piłki podszedł Sebastian Fedan i strzałem pod poprzeczkę podwyższył na 2:0.

Swojej szansy nie wykorzystał później Patryk Zygmunt, który mógł strzelać do pustej bramki, ale tylko z wiadomego sobie powodu tego nie zrobił. Kiedy zdecydował się na strzał dobiegł już Cynar, który ofiarnie, ale i efektowanie wyłapał piłkę.

Bramka dla gości wpadła po rzucie wolnym. Do główki wyskoczył Patryk Róg, piłka obija się od jednego z zawodników Wisłoki i wraca pod nogi Roga. Ten płaskim strzałem po ziemi, sprzed pola karnego, całkowicie zaskoczył Tomasza Liberę.

Mogłoby się wydawać, że goście wzięli się za odrabianie strat, ale już minutę po ich golu Tomasz Palonek pięknie obsłużył Sebastiana Fedana, który znalazł się sam na sam z wychodzącym z bramki Cynarem. I choć bramkarz gości skrócił maksymalnie dystans, to Fedan nie pomylił się i nie zmarnował szansy.

W końcówce spotkania na listę strzelców mógł wpisać się jeszcze Palonek.

rar

1	Wisła P.	23	57	62:20
2	Sokół	23	49	43:19
3	Stal St. W.	22	41	42:25
4	Wisła S.	23	40	37:31
5	Wólczanka	23	39	47:31
6	Avia	22	37	47:22
7	Łagów	23	37	37:34
8	Wisłoka	23	37	37:23
9	KSZO	23	35	37:27
10	Siarka	23	35	42:34
11	Chełmianka	23	34	40:34
12	Podhale	22	33	33:29
13	Lewart	23	27	26:25
14	Wiązownica	23	27	32:49
15	Stal	23	26	30:35
16	Podlasie	23	25	33:57
17	Korona II	23	24	37:50
18	Cracovia II	23	23	25:31
19	Olęta	23	22	25:47
20	Jutrzenka	23	16	25:62
21	Hetman	23	7	19:71

Klasa okręgowa

Sromotna porażka Kamieniarza Golemki

Pierwsze mecze wiosną i pierwsze wygrane Czarnovii Czarna i Głowaczowej.

Pozostałe drużyny z naszego powiatu, które grają w klasie okręgowej zaliczyły porażki. Niezbyt miło pojedynek z Płomieniem zapamiętają piłkarze z Golemek, którzy stracili aż pięć bramek.

W drużynie Czarnovii Czarna zagrał Damian Socha, który przez ostatnie 16 lat reprezentował barwy Igloopolu Dębica. Doświadczony i wysoki zawodnik, choć przed czterdziestką, z pewnością pomoże zawodnikom z Czarnej. W drużynie nie będzie czuł się samotny, gdyż występuje w niej świetnie mu znany, także z Igloopolu, Adrian Brzostowski.

Czarnovia Czarna - Sparta Chorzelów 1:0 (0:0)

Dla Czarnovii: Bałut (74).

Czarnovia: Balasa - Wolak, Miazga (86 Ziarko), Kubicki (59 Bałut), Brzostowski (76 Serafin), Augustyn, Siwula, Piekarczyk (68 Mazur), Jeleń (84 Morys), Domek (35 Łukaszewski), Socha.

Głowaczowa - Smoczanka Mielec 1:0 (1:0)

Dla Głowaczowej: Bielański (14).

Głowaczowa: Maniecki - Kołodziej, Socha, Majewski (56 B. Knych), S. Knych (62 Skrzek), Czerwiec, J. Bielański, F. Bielański, Ostaszewski, Tomasiewicz (71 Ziaja).

Kamieniarz Golemki - Płomień Zagorzyce 1:5.

Dla Kamieniarza: Juszkiewicz.

Chemik Pustków - Victoria Osieka 0:2

Atut Podborze - Wiewiórka 2:1

rar

1	Czarni	18	45	56:22
2	Victoria	18	39	57:20
3	Czarnovia	18	39	38:14
4	Głowaczowa	18	38	39:27
5	Stal III	18	37	61:21
6	Radomyślanka	18	33	52:32
7	Piast	18	32	52:32
8	Smoczanka	18	30	36:27
9	Płomień	18	26	38:40
10	Kamieniarz	18	26	40:41
11	Sparta	18	20	44:35
12	Atut	18	19	25:43
13	Olchovia	18	17	21:45
14	Chemik	18	15	28:35
15	Wiewiórka	18	14	30:59
16	Korona	18	13	23:52
17	Victoria	18	6	11:51
18	Kolorado	18	6	24:79

Reklama

eprasa.pl 0af0341c66

Klasa A

Po przerwie ruszyli

Paszczyniak wygrał derby gminy Dębica z drużyną ze Stasiówki.

Stasiówka - Paszczyniak Paszczyna 2:4 (0:2)

Dla Stasiówki: A. Strzałka (54), Malinowski (61).

Dla Paszczyniaka: Maruszak 2 (35, 70), Mitręga (5), Cetnarski (84).

Stasiówka: Ciebień, Śliwa, Szymaszek, A. Strzałka, D. Strzałka, Siop (70 Nykiel), Malinowski, Ciurkot, Chmiel, Ciężkowski (78 Kocół), Radoń.

Paszczyniak: Świętoń, Szpunar, D. Wolak, Dziedzic (89 B. Wolak), Chmura, Podjasek, Maruszak (81 Hamala), Cetnarski (85 Giełbaga), Fryz, Mazur, Mitręga (69 Żurek).

Straszęcin - Strażak 2:2 (1:1)

Dla Straszęcina: Kluk 2 (40, 69).

Dla Strażaka: P. Godek (43), Kamiński (78).

Straszęcin: Kurdziel, Gawle (50 Bogdan), Buczyński, Ciurkot (80 Curyło), Depowski, Gąsior, Kluk, Krzyżak (46 Giermata), Kutrzuba (75 Fluder), Poproch, Zassowski.

Strażak: Wrona, Więckowicz, Węgrzynowicz, Marć (70 Kamiński), P. Godek, J. Godek, Cieśla, Kołodziej, Bielatowicz, Marć, Świątek (75 Tokarz).

Żyraków - Olimpia Nockowa 4:0 (2:0)

Dla Żyrakowa: Papiernik 2 (25, 32), Łączyński (66), Czarnik (87).

Żyraków: Małozięć, Łączyński, Kieta, Kalita (70 Jaszcz), Falarz, Pyskaty, Piłat (57 Balasa), Kurek, Kujawski (65 Kawa), Czarnik, Papiernik (38 Kurczyk).

Pustków - Pogórze Wielopole Skrzyńskie 2:3 (1:1)

Dla Pustkowa: Krawczyk (5), Struzik (65).

Pustków: Matubowski - D. Mazur, Walczyk, Struzik, R. Krawczyk, M. Krawczyk (83 W. Wróbel), M. Wróbel (46 A. Mazur), Mączka, M. Kalita, Gawryś, Dragan (83 P. Kalita).

Mała - Łęki Górne 1:1

Nagoszyn - Progres Kawęczyn 2:1

Zasów/Mokre - pauza.

rar

1	Pogórze	19	48	63:25
2	Team	19	43	65:27
3	Zasów/Mokre	18	40	54:28
4	Pustków	19	39	52:24
5	Paszczyniak	19	38	48:29
6	Kaskada	19	35	45:28
7	Łęki G.	19	35	37:25
8	Stasiówka	19	30	46:39
9	Żyraków	19	30	32:30
10	Łopuchowa	19	28	42:41
11	Nagoszyn	18	27	42:40
12	Straszęcin	19	24	32:38
13	Mała	19	19	45:61
14	Strażak	19	18	31:45
15	Progres	18	17	23:40
16	Sokół	19	16	38:60
17	Olimpia	19	14	40:68
18	Strzelec	19	11	20:49
19	Borkovia	19	7	24:82

Reklama

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

Zapraszają na trasę zieloną i czerwoną

Pomaganie mają w... nogach. W maju pobiegną dla Julki spod Rzeszowa

Julka to kuzynka jednego z biegaczy Maratończyka. Dziecko potrzebuje pomocy.

Klub Biegacza Maratończyk zaprasza 30 maja do wzięcia udziału w biegowej imprezie, która odbędzie się na dębickich trasach przełajowych - czerwonej i zielonej. Wpisowe wynosi 50 zł.

- Wszystkie pieniądze będą przekazane na leczenie Julki - mówi Waldemar Puzio, prezes Maratończyka.

rar

Maratończyk zachęca każdego do pomocy dziecku.

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY

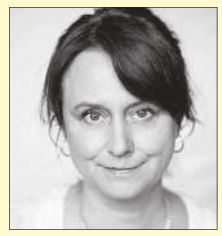

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Siatkówka

Srebro już mają, czy wywalczą złoto?

Siatkarze z Dębicy mają ogromne szanse na awans do II ligi mężczyzn.

LKS Głogovia Głogów Małopolski 0:3 UKS Kępa MOSiR Dębica (16:25, 16:25, 22:25)

Kępa MOSiR: Karnas, Popiela, Solecki, Pazdan (k), Czaja, Szymanik, Dzwierzyński (l), Jurczyński (l) oraz Pichla, Kubiczek.

Siatkarze Kępy Dębica pewnie pokonali na wyjeździe Głogovię Głogów Małopolski 3:0 i zapewnili sobie udział w Turnieju Półfinałowym o awans do drugiej ligi. Przed ostatnią kolejką rundy zasadniczej dębiczanie zajmują drugie miejsce w tabeli ze stratą zaledwie jednego oczka do lidera z Rakszawy i dalej liczą się w grze o wygranie I Ligi Podkarpackiej. Choć już teraz wiadomo, że minimum srebrne medale zawisną na szyjach siatkarzy Kępy.

Pierwsze dwie partie to popis w wykonaniu naszych siatkarzy, którzy kontrolowali grę. Kolejny raz kapitalnie w polu serwisowym prezentował się rozgrywający Karol Karnas, który raz po raz karcił mocną zagrywką gospodarzy. Głogovia nie mogła przebić się przez szczelny blok dębiczan. Gospodarze postawili się gościom dopiero w trzeciej partii, gdy na parkiecie pojawił się były gracz zespołu z Dębicy Michał Drzał. W najbliższą sobotę, w ostatniej kolejce rundy zasadniczej siatkarze z Dębicy podejmą na własnym parkiecie zespół z Tarnobrzega.

rar

1	Anilana	19	46	52:24
2	Kępa	19	45	52:23
3	Lubcza	19	41	47:26
4	ProSport	19	37	45:31
5	Sanok	19	34	43:29
6	Klima	20	29	36:38
7	Wisłok	19	24	36:45
8	Głogovia	19	21	29:44
9	Siarka	19	18	30:47
10	V LO	19	11	26:55
11	Pruchnik	19	9	18:52

Tygodnik powiatu dębickiego **Obserwator lokalny**

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34
e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne:
pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.
Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 8 600 egz.

eprasa.pl 0af0341c66

Wcale nie na marginesie

Muszą to przetrwać - z naszym wsparciem

Agnieszka Majba-Pochwat

Nie dalej jak w ubiegłym tygodniu pisałam o problemach, z jakimi młodzi ludzie zmagają się w pandemii. O tym, że mają trudno w sytuacji, która nagle wysadziła ich na boczny tor życia, jakie dotąd znali. Pisząc artykuł, o wypowiedzi poprosiłam licealistów, którym niedaleko do matury, nie bez powodu zwanej egzaminem dojrzałości. Wprawdzie to taka dojrzałość mocno jeszcze krucha i dość elastyczna, ale w porównaniu do dzieciaka na przykład z VI klasy podstawówki, jednak w jakiś sposób już ugruntowana.

Tymczasem po publikacji tamtego artykułu zadzwoniła do mnie znajoma - mama chłopca, właśnie szóstoklasisty. Przygnębiona i przerażona, bo od kilku tygodni nie poznaje swojego syna. Niegdyś ruchliwy, dusza towarzystwa, aktywny w grupie rówieśniczej, podczas pandemii zmienił się w mentalnego staruszka, któremu nie chce się wychodzić z łóżka. Na dodatek przyspawanego wręcz do laptopa - bo najpierw zdalne lekcje, potem jakieś filmy. Wcześniej spotkania online z przyjaciółmi, na które teraz już nawet nie ma ochoty. Zrezygnowany i zdołowany rzeczywistością, z którą sobie nie radzi.

- I co ja mam robić? - zapytała znajoma.

A mnie się w głowie od razu pojawiła odpowiedź, która żadną odpowiedzią przecież nie jest: i co ja mam ci poradzić, skoro sama nie wiem? Jedyne, co mogę, to przypomnieć, że w mieście są specjalistyczne placówki, które pomagają dzieciom i młodzieży w takich sytuacjach. I apelować do rodziców, że pójście z dzieckiem do psychologa, czy szukanie dla niego pomocy psychiatry, to żaden wstyd. Mogę też mieć nadzieję, że nasze społeczeństwo jest na tyle dojrzałe, by nie stygmatyzować osób, które z takiego wsparcia korzystają.

Co zrobić z nastolatkiem, któremu nawet nie chce się wychodzić z łóżka?

Przy okazji naszła mnie jeszcze jedna refleksja: jak ważną rolę w życiu młodych ludzi odciętych od szkoły, pełnią teraz nauczyciele i jak wspaniale można ten potencjał wykorzystać.

Pisząc o konkursie literackim z ekologicznym przesłaniem rozmawiałam z Violettą Wodzińską, polonistką ze szkoły w Chotowej. Opowiedziała mi, jak bardzo dzieci garną się do wszelkiej aktywności. Jak są zainteresowane robieniem czegoś ciekawego. Niedługo potem z Małgorzatą Burdzy z dębickiego Kwiatka omawiałam szczegóły projektu Zwolnieni z teorii. I tutaj tak samo: młodzież chce, młodzież ma parcie, chęć i pomysły.

Dobrze, że są nauczyciele, którzy to dostrzegają i którzy sami mają ochotę i zapał. To oni, w dużej mierze są dla tych młodych, pogubionych, kołem ratunkowym i motorem, który popycha ich do działania. Zanim będzie za późno, a nastolatkom odechce się wszystkiego, trzeba o nich zawalczyć. I to nasza, dorosłych, rola.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

Mateusz Cebula dębickiej radzie już nie przewodniczy, ale na facebooku jest wciąż aktywny. A już się trochę baliśmy, że nie będzie miał kto przypomnieć o dniu sołtysa, czy teściowej. Ale on pamięta, czuwa i działa.

Tomasz Domaradzki, gminny radny i sołtys Stasiówki na temat naszej gazety wypowiadać się nie chce, bo jak twierdzi obawia się, że znów zaczniemy o nim pisać i wyjdzie, że jest sexi. Więc my co prawda piszemy, ale od razu uprzedzamy - sołtys sexi nie jest.

- Stary, biegasz prawie tak szybko jak premier, gdy uciekał przed rolnikami - pochwalił powiatowego radnego Krzysztofa Lipczyńskiego, miejski radny Piotr Michoń. - Przecież premier nie uciekał... tylko skończył konferencję i pędził kibicować swojego Dudusia, który startował na nartach przed czwartą falą - odpowiedział mu Krzysztof Lipczyński. I tak to sobie właśnie radni pośmieszkowali.

Wicestarosta Adam Pieniążek narzeka, że na stronie gminy Dębica jest w dość smutny sposób atakowany. Czyli, że gdyby był atakowany w weselszy sposób to już byłoby spoko?

Reklama

eprasa.pl 0af0341c66